

Jasne, szczerze, niedwuznaczne i... cyniczne

Pełnych praw dla Niemiec żądata kongresmami amerykańskimi

WASZYNGTON, 6.2 (API). — Prawdziwe cele polityki amerykańskiej wobec Niemiec ujawnione zostały wczoraj w specjalnym raporcie parlamentarzystów amerykańskich, członków komisji spraw zagranicznych, którzy ubiegłego lata zwiedzili Niemcy. Wezwali oni rząd do przerwania demontażu, przeprowadzenia amnestii dla hitlerowców, zwrotu zakładów przemysłowych ich poprzednim właścicielom, oraz do stworzenia rządu „wolnych państw niemieckich“. Kongresmani uważają, że Stany Zjednoczone mają wciąż mały udział w kontroli nad Bizonią.

Raport zredagowany jest przez specjalnie wyłonioną grupę kongresmanów Foreign Affairs Committee Group i zawiera następujące zalecenia:

- 1 Wszystkie procesy denazyfikacyjne, z wyjątkiem procesów głównych przestępców wojennych, powinny być zakończone przed 8 maja, tj. w trzecią rocznicę zakończenia wojny w Europie. Powinno się jednocześnie udzielić ogólnej amnestii tym wszystkim, których procesy nie rozpoczęły się jeszcze.
- 2 Wszystkie zakłady przemysłowe powinny być zwrócone poprzednim właścicielom.
- 3 Należy przerwać wszelkie demontaże aż do chwili, gdy sprawa ta, jak również problem reparacji, zostaną zbadane przez Kongres amerykański.
- 4 Należy przeprowadzić natychmiast reformę walutową celem zwalczenia czarnego rynku i dodania bodźca produkcji.
- 5 Kontrolę nad wspólną agencją eksportowo - importową obciążą powinni sami Niemcy pod nadzorem Stanów Zjedn.
- 6 Plan Marshalla powinien być zastosowany do tych krajów europejskich, które zobowiązały się do natychmiastowego zwolnienia wszystkich zdolnych do pracy jeńców niemieckich.
- 7 Cała produkcja węgla niemieckiego powinna być pozostawiona w Niemczech.

Foreign Affairs Committee Group stwierdza ponadto, że udział Stanów Zjedn. w administracji Bizonii jest, jak dotąd, niedostateczny i że powinien być zwiększony „od powiednio do kosztów, które ponoszą Amerykanie“.

„Pragniemy — stwierdzają kongresmani — aby Stany Zjedn. miały decydujący wpływ na całą gospodarkę Bizonii“.

Raport zajmuje się następnie strukturą polityczną Niemiec i zaleca stworzenie „konstytucyjnego rządu wolnych krajów niemieckich“. Rząd ten powinien być własny jak najszybciej do zachodniej federacji narodów europejskich.

Raport zaleca także przeprowadzenie zmian w obecnym systemie okupacji. Obecna administracja wojskowa powinna być zakończona w myśl tych zaleceń, a władzę w Niemczech zachodnich przekazać należy nowej instytucji amerykańskiej, nazwanej „administracją terenów okupowanych“, na której czele stałby generalny dyrektor mianowany przez prezydenta i zatwierdzony przez senat.

Raport zaleca ponadto, aby w szkole dzieci niemieckie otrzymywały codziennie 2.000 kalorii.

Kongresmani wyrazili również swoje zdanie o losie „osób przesiedlonych“. Należy je wysłać do krajów zamorskich — zachodniej Kanady, Kenii, Brazylii, Argentyny i innych państw o niewielkiej gęstości zaludnienia.

Jak donosi korespondent United Press, koła polityczne w Waszyngtonie uważają powyższy raport za pierwsze „jasne, niedwuznaczne i szczerze sprzeciwianie stanowiska Stanów Zjedn. w sprawie niemieckiej“.

Dalsze osłabienie wpływów socjalistycznych

Rozdźwięki w rządzie Schumana

PARYŻ, 6.2 (PAP). — Na środowym posiedzeniu rady ministrów zarysowała się poważna różnica zdań między socjalistycznym ministrem Mochem a radykałem Rene Mayerem w sprawie stanowiska generalnego gubernatora Francji w Algierze, socjalisty Chataigneau.

Rene Mayer zażądał odwołania Chataigneau, któremu radykałowie zarzucają współpracę z demokratycznymi organizacjami algerskimi, czemu kategorię sprzeciwił się

minister Moch. Obaj ministrowie zagrozili dymisją w razie nieuwzględnienia ich wniosków. Pomiędzy interwencji prezydenta Auriola incydent nie został zlikwidowany i sprawa będzie prawdopodobnie ponownie omawiana na jednym z najbliższych posiedzeń rady ministrów.

Różnica zdań w łonie większości rządowej ujawniła się również przy pozostałych punktach porządku dziennego. Radykałowie sprzeciwili się nominacji nowych prefektów socjalistycznych. „Nie możemy się zgodzić — oświadczył Rene Mayer — aby nominacji dokonywano wyłącznie spośród członków partii socjalistycznej“. Ministrowie MRP poparli stanowisko radykałów.

Wobec niepopularności zarządzenia o wycofaniu z obiegu banknotów 5-cio tysięczno frankowych, poszczególni ministrowie starali się zrzuć odpowiedzialność na innych członków gabinetu.

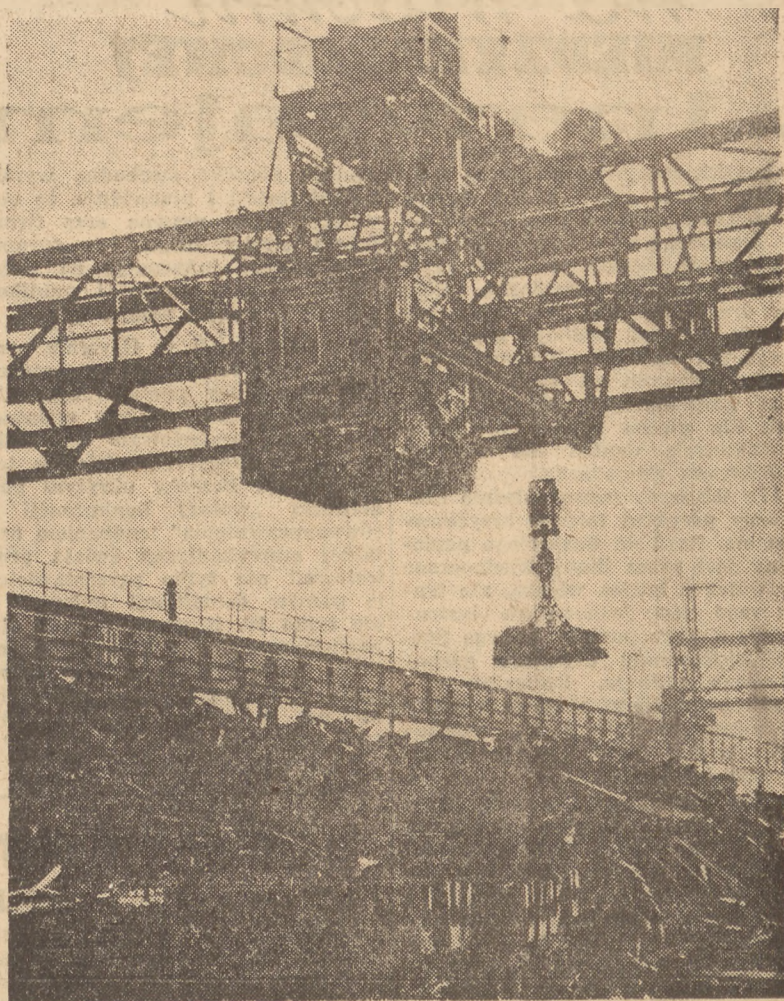
„Jest rzeczą niewątpliwą — pisze „Combat“ — że dojdzie do zgody w powyższych sprawach nie rozwiąże trudności gospodarczych, finansowych i politycznych, które ujawniają się między poszczególnymi grupami większości“.

„Solidarność ministerialna jest coraz bardziej niepewna“ — konkluduje „Franc Tireur“. — Zdaniem obserwatorów rozbieżności w łonie rządu oznaczają w pierwszym rzędzie dalsze osłabienie wpływów socjalistycznych na rzecz pozostałych partii rządowych.

Pun na z'0'o we Francji

PARYŻ, 6.2 (PAP). W szeregu miast prowincjonalnych zanotowano wzmogony zakup złota, wypuszczonego na wolny rynek. Pozostaje to niewątpliwie w związku z ostatnią decyzją rządu o wycofaniu z

Elektromagnes w akcji



Huta „Bobrek“ produkuje nie tylko wyroby żelazne i stalowe, ale posiada też największą w Polsce koksownię. Głównym jednak jej produktem jest stal, która idzie także na eksport do Czechosłowacji i Bułgarii. — Na zdjęciu wyladowywanie złomu z wagonów przy pomocy elektromagnesu.

Austria pionkiem w grze USA dzięki nowemu traktatowi

MOSKWA, 6. 2. (PAP). Komentując zawartą niedawno między USA i Austrią umowę, na mocy

której ta ostatnia uzyskała kredyt w wysokości 42 milionów dolarów. „Trud“ stwierdza, że w zamian za tę pożyczkę Stany Zjednoczone zapewniły sobie nieograniczoną kontrolę nad życiem gospodarczym republiki austriackiej. Jednocześnie podporządkowanie polityki zagranicznej Austrii polityce zagranicznej USA pozbawia ją resztek niepodległości i czyni z niej pionka w grze amerykańskich pretendentów do hegemonii światowej.

Zdaniem „Trudu“ monopoliści amerykańscy dążą do ekonomicznego i politycznego podziału Austrii. Świadczy o tym stosowana, w myśl instrukcji amerykańskich, jawna dyskryminacja ekonomiczna Austrii wschodniej, będącej pod okupacją radziecką.

Podporządkowanie Austrii planom imperialistów amerykańskich — konkluduje „Trud“ — stanowi główną przeszkodę na drodze ku uzdrowieniu i rozwojowi jej gospodarki, do nawiązania przez nią więzów handlowych z krajami Europy wschodniej, czego wymaga sprawa demokratyzacji i niepodległości państwa austriackiego.

Podporządkowanie Austrii planom imperialistów amerykańskich — konkluduje „Trud“ — stanowi główną przeszkodę na drodze ku uzdrowieniu i rozwojowi jej gospodarki, do nawiązania przez nią więzów handlowych z krajami Europy wschodniej, czego wymaga sprawa demokratyzacji i niepodległości państwa austriackiego.

Organizacja „Wolne Włochy“ założona została podczas okupacji niemieckiej i wielu jej członków padło za wolność Francji przy boju francuskich partyzantów.

Na mocy zarządzenia Mocha, jeszcze 22 stycznia aresztowano przywódców „Wolnych Włoch“ i jako „uciążliwych cudzoziemców“, wydalono z Francji.

Strajk górników francuskich
PARYŻ, 6. 2. (PAP). 10 tysięcy górników kopalni rudy żelaznej w zagłębiu lotaryńskim przystąpiło w dniu dzisiejszym do „żółwiego“ strajku wobec odmowy pracodawców zastosowania rządowego dekretu, dotyczącego płac.

Pieniądze francuskie na finansowanie planu Marshalla

PARYŻ, 6.2 (PAP). Omawiając oczekiwaną decyzję rządu USA w sprawie zablokowania i ujawniania kont obywateli francuskich w bankach amerykańskich, lewicowe koła gospodarcze zwracają uwagę na to, iż sumy te mogą być wykorzystane dla finansowania planu Marshalla.

„W ten sposób — pisze „Humanite“ — aktywa obywateli francuskich w Stanach Zjednoczonych nie pójdą na wzmocnienie pozycji gospodarczej Francji na świecie, lecz ułatwią podporządkowanie Ameryce naszej gospodarki narodowej“.

Przed wyborami w Czechosłowacji

PRAGA, 6. 2. (PAP). Na czwartkowym posiedzeniu Czechosłowackiego Frontu Narodowego postanowiono na wniosek premiera Gottwaldowa powołać do życia specjalną komisję, złożoną z przedstawicieli poszczególnych partii politycznych, która uzgodni termin wyborów do parlamentu. Pierwsze posiedzenie wspomnianej komisji zwołane zostało na dzień 11 bm.

Postępy wojsk demokratycznych w Man'zurii

NANKIN, 6. 2. (API). Jednostki demokratycznej armii ludowej Chin wdarły wczoraj na 10 mil w głąb linii wojsk Kuomintangu, operujących jeszcze w Mandżurii i zawładnęły Czing-Czau, na linii Pekin — Mukden. Obsadziły one także ważny most strategiczny niedaleko Talig-Ho, węzeł kolejowy Kuopangtse i miasto Pauszau.

Trizonia na widowni

BERLIN, 6.2 (PAP). — Gubernator brytyjski w Niemczech Sir Brian Robertson podał do wiadomości, iż przyłączenie strefy francuskiej do Bizonii zostanie ogłoszone jednocześnie z reorganizacją Rady Gospodarczej w Frankfurtu. Wiadomość powyższa nie została potwierdzona w Londynie.

Groźba kryzysu i bankructwa

Turcja narzeka

na „pomoc“ amerykańską

MOSKWA, 6.2 (PAP). — Tygodnik „Nowoje Wremia“ zwraca uwagę na panujące w Turcji rozczerwanie w związku z nieuwzględnieniem tego kraju w amerykańskim projekcie podziału funduszy, asygnowanych na realizację planu Marshalla w ciągu pierwszych 15 miesięcy.

Prasa turecka — stwierdza tygodnik — która jeszcze wczoraj wynosiła pod niebiosa plan Marshalla, teraz zaczęła jednogłośnie narzekać, iż gospodarka kraju nie wytrzyma ciężaru zbroń, narzuconego jej przez doktrynę Trumana, że Turcja przeżywa już ostry kryzys i że

grozi jej bankructwo.

„Nowoje Wremia“ przytacza wypowiedzi kilku reakcyjnych dzienników tureckich. Tak np. dziennik „Dzumchuriet“ stwierdza, że nie można ulżyć ciężkiej doli narodu, przeżywającego trudności gospodarcze, jedynie drogą dostarczenia mu kilkunastu okrętów wojennych oraz kilkuset czołgów, armat i samolotów. Gazeta „Taswir“ skarży się, że w chwili, gdy w Stambule można dostać tylko czarny chleb, a fabryki są nieczynne z powodu braku węgla, żąda się od Turcji w ramach planu Marshalla pszenicy i węgla dla Europy.

Przygotowania do otwarcia

granicy francusko-hiszpańskiej

PARYŻ, 6. 2. (PAP). Rzecznik kredytów rady ministrów Abelin oświadczył, iż sobotnie posiedzenie rady ministrów poświęcone będzie sprawie otwarcia granicy francusko-hiszpańskiej.

Ożywiony ruch na terenach nadgranicznych potwierdza to oświadczenie. Służba ministerstwa poczt i telegrafów naprawia połączenia z Hiszpanią. Od wczoraj można nadawać telegramy do Hiszpanii z nadgranicznej miejscowości Hendaye. Władze frankistowskie ze swej strony dokonują koniecznych

reparacji na liniach kolei żelaznych. Przygotowania mają być zakończone 15 bm.

Wśród właścicieli sadów i producentów wina we Francji południowej, zagrożonych importem owoców hiszpańskich, panuje żywe zaniepokojenie. Otwarcie granicy pirennej będzie korzystne przede wszystkim dla wielkich przemysłowców francuskich, których kapitały zostały zaangażowane w hiszpańskich kopalniach pirytu oraz w szeregu innych przedsięwzięciach.

na widowni MIEDZYNARODOWEJ ...i nawzajem

(rz) Ekspansja amerykańska w Europie toruje sobie drogę dwoma sposobami: zwalczając narastające siły demokratyczne i podporządkowuje sobie obiekty ekspansji przez opanowanie ich gospodarki. Obie te drogi krzyżują się, gdyż nie można dokonać podboju gospodarczego bez złamania sił demokratycznych, stojących na straży interesów gospodarzy danego kraju, jak nie można złamać sił demokratycznych, dopóki nie zostanie opanowana gospodarka.

We Włoszech mamy właśnie klasyczny przykład takiego krzyżowania się. Rząd de Gasperiego popierany jest przez Stany Zjednoczone w walce z lewicą włoską, ale tenże rząd jest jednocześnie instrumentem, przy pomocy którego Stany Zjednoczone dokonują gospodarczego podboju. Formalny wyraz tego podboju stanowi właśnie podpisany w dniu 2 bm. włosko-amerykański układ „o przyjaźni, handlu i żegludze”.

Otóż analizowanie, co się kryje za lansowanym w tym układzie pojęciem „liberalnego handlu, wolnej konkurencji, równouprawnienia partnerów”, gdy jednym z partnerów są Stany Zjednoczone, byłoby wyważaniem otwartych drzwi. Układy tego rodzaju państwa kapitalistyczne mogą zawierać albo z równocześnie partnerami, albo z krajem całkowicie od nich zależnym gospodarczo. W stosunku do Stanów Zjednoczonych na równorzędność nie może sobie już pozwolić W. Brytania, a co dopiero Włochy. Pozostaje więc druga alternatywa i trudno uwierzyć, że de Gasperi nie zdaje sobie sprawy, iż podpisał układ, na podstawie którego Stany Zjednoczone obejmują nad Włochami faktyczny protektorat.

Tekst układu nie został jeszcze opublikowany, ale oto jego najważniejsze punkty w relacji prasy włoskiej:

Umowa zawarta została na okres 10 lat, od chwili jej ratyfikacji przez parlamenty obu stron. Obywatele jednego państwa mają prawo rozwijania na terytorium drugiego państwa wszelkiej działalności o charakterze handlowym, przemysłowym i finansowym, nabywania nieruchomości, nieruchomości, prowadzenia badań geologicznych, eksploatacja bogactw naturalnych i dysponowania bez ograniczeń osiągniętymi zyskami. Ponadto układ zakazuje wprowadzenia we Włoszech jakichkolwiek ograniczeń wwozu, sprzedaży lub eksploatacji surowców oraz towarów produkowanych przez Stany Zjednoczone i nawzajem. Pewne rodzaje surowców włoskich nie będą mogły być wywożone do trzeciego państwa bez zgody Stanów Zjednoczonych. Chodzi tu przede wszystkim o surowce posiadające znaczenie strategiczne. Okrety jednej strony, stacjonujące na wodach terytorialnych drugiej strony, zostają zrównane w prawach z okrętami drugiego państwa. Obywatele jednego kraju korzystają ze swobodnego tranzytu przez terytorium drugiego kraju. Wszelkie cła i opłaty nakładane na towary amerykańskie we Włoszech nie mogą przewyższać cel i opłat odpowiadających zasadzie największego uprzywilejowania i nawzajem. Układy dotyczące unii celnej z innymi państwami oba rządy mogą zawierać tylko za wzajemną zgodą. Specjalny artykuł w układzie gwa-

rantuje ponadto swobodną wymianę informacji i przewiduje, że oby watele, osoby prawne oraz firmy jednej strony mogą bez ograniczeń zbierać informacje na terytorium drugiej strony i publikować je w swojej prasie.

Na konferencji w Hawanie przeciwko tego rodzaju międzynarodowej współpracy gospodarczej, której wzorem jest właśnie podpisany układ, protestowało solidarnie 56 państw biorących udział w tej konferencji. Przeciw ukrytym pod definicją „wolnej konkurencji i równouprawnienia” tendencjom brutalnej amerykanizacji świata protestowali nie tylko przedstawiciele państw demokracji ludowej, i nie tylko W. Brytania poczuła się zagrożona w swych interesach, lecz także takie państwka jak Wenezuela i Meksyk — o ile pozwoliły im na to warunki — wyraziły swój sprzeciw.

Rząd włoski układ podpisał.

Clay i Robertson podpisali statut Bizonii

LONDYN, 6.2 (PAP.). Agencja Reutersa donosi z Berlina, że gubernatorzy brytyjski i amerykański w Niemczech Robertson i Clay podpisali w czwartek statut scalonej strefy brytyjsko-amerykańskiej, opracowany niedawno na konferencji we Frankfurcie.

Korespondent agencji Reutersa przypomina przy tej okazji niedawne oświadczenie gen. Clay'a, który stwierdził, że wkrótce również francuska strefa okupacyjna będzie przyłączona do strefy brytyjsko-amerykańskiej i że w ten sposób powstanie Trizonia.

Oświadczenie gen. Clay'a

Francuskie koła lewicowe, nawiązując do pobytu dowódcy amerykańskich wojsk okupacyjnych w Niemczech generała Clay'a, wyrażają opinie, że misja generała miała na celu przyspieszenie decyzji rządu Schumana w sprawie przy-

Na rozkaz Departamentu Stanu USA Schuman prowadzi Francję drogą wiodącą w przepaść

PARYŻ, 6.2 (PAP.). — Z dniem 31 stycznia b. r. rząd francuski zlikwidował attachaty prasowe za granicą. W odróżnieniu od innych placówek, dla ambasady francuskiej w ZSRR nie przewidziano żadnego urzędu w miejsce zlikwidowanego attachatu, a attache prasowy ambasady — Cathala został zwolniony ze swego stanowiska.

Cathala, który pełnił przez 6 lat ważne stanowisko kierownika attachatu prasowego oświadczył moskiewskiemu korespondentowi dziennika „Humanite”, że decyzja rządu francuskiego o likwidacji attachatu w Moskwie ma specjalne znaczenie polityczne.

„Pół roku temu — powiedział Cathala — władze francuskie od-

mówiły przyznania dziennikarzom francuskim w Związku Radzieckim koniecznych kredytów, uniemożliwiając im w ten sposób korzystanie z telefonów i telegrafów.

Od miesiąca już nie ma w Moskwie korespondenta agencji France Presse, a obecnie zlikwidowano attachat prasowy. Mamy tu do czynienia ze zorganizowaną polityką, która doprowadziła do tego, że w chwili obecnej Francja otrzymuje informacje od Związku Radzieckiego jedynie ze źródeł anglosaskich. Akcja ta jest częścią planu zerwania stosunków z ZSRR. Dla osób odpowiedzialnych za politykę zagraniczną Francji, pakt francusko-radziecki stanowił zawsze w tej dyplomatycznej grze jedynie drugorzędna kartę przeznaczoną na to jedynie aby uzyskać lepsze warunki ze strony Londynu i Waszyngtonu. Polityka ta już od roku przybrała charakter zdrady interesów narodowych.

Znaleźliśmy się w okresie ostrego kryzysu — powiedział Cathala — szereg prowokacji związanych z zagadnieniem repatriacji doprowadziło do maksymalnego zaostrzenia się stosunków między Paryżem a Moskwą. Jeśli jeszcze nie doszło do ich zerwania, to zawdzięczamy to wyłącznie zimnej krwi rządu radzieckiego. Jednakże można obawiać się wszystkiego w przyszłości. — Obecna akcja stanowi jeszcze dowód, że plany antyradzieckie będą rozwijać się.

Polityka ta jest całkowicie sprzeczna z żywymi interesami naszego kraju. Ze wszystkich państw które mogą nam pomóc, jedynie Związek Radziecki nie żąda w zamian żadnych ustępstw w dziedzinie naszej suwerenności. Stanowi on też siłę, której niedocenienie byłoby zgubne.

Na podstawie swoich doświadczeń i obserwacji oraz jemu tylko znanych faktów, Cathala oświadczył, że wystąpienia dyplomacji francuskiej wobec Związku Radzieckiego opierają się na propozycjach amerykańskiego Departamentu Stanu.

Plan zerwania stosunków ze Związkiem Radzieckim znajduje się w ramach ogólnej taktyki, wypracowanej w Stanach Zjednoczonych, a zmierzającej do izolacji ZSRR. Przyłączenie się Francji do tej strategii sprowadza ją do rzędu satelity, a władze rządowe w Paryżu zaczynają odgrywać dla Waszyngtonu rolę podobną do tej, jaką grali Antonescu i Laval w stosunku do Berlina.

Następnie Cathala omawia pogłoski o nieuchronności konfliktu między Wschodem a Zachodem. Nazywając te twierdzenia „potworną pomyłką”, attache francuski zaznaczył, że Wschód jest nie tylko żywotnie zainteresowany w utrzymaniu pokoju, lecz z coraz większym powodzeniem walczy o jego zachowanie na całym świecie.

„Gdyby Francja — oświadczył Cathala — poparła tę walkę, na pewno nie dojdzie do wojny. Jeżeli natomiast Francja pójdzie na pasku polityki amerykańskiej, wówczas własnymi rękoma roznieci powrót, który ją samą strawi. Stwierdzam to z pełnym poczuciem odpowiedzialności — ten, kto zaryzykuje walkę podobną awanturę, winien być z góry przygotowany na pewną klęskę. Występują przeciwko Związkowi Radzieckiemu stajemy tym samym nieuchronnie w obliczu przyszłych zwycięzcy. Ta szaleńcza polityka spowodowała już dwukrotnie uderzenie na alarm ze strony ludzi, którzy dobrze wiedzą o czym mówią, a to pułkownik Marquie z ambasady francuskiej i korespondent z agencji France Presse w Moskwie Champenois.

Na nieszczęście dla rządu Schumana, a szczęściu dla Francji za Marquie i Champenois stoją tysiące urzędników i dziennikarzy, którzy nie chcą być dalej niemiymi współnikami samobójczej polityki. Za nimi stoi również naród francuski, zdecydowany bronić swojej wolności i niezawisłości.

Jestem głęboko przekonany — kończy Cathala — że naród mój powstrzyma szaleńców, pchających Francję w przepaść i skieruje naszą dyplomację na właściwą drogę, jaką jest przyjaźń ze wszystkimi narodami”.

Konferencja min. państw skandynawskich

Szwecja, Dania i Norwegia nie przystępują do „bloku zachodniego

SZTOKHOLM, 6. 2. (PAP). W czwartek rozpoczęła się w Sztokholmie konferencja ministrów

spraw zagranicznych państw skandynawskich. Obrady nastąpiły w dzień po oświadczeniu szwedzkiego ministra spraw zagranicznych Undena, że Szwecja nie zamierza wziąć udziału w proponowanej przez Beviną Unii Zachodnio-Europejskiej.

W kołach politycznych podaje się, że na konferencji rozpatruje się szereg problemów, związanych z zacieśnieniem współpracy politycznej i gospodarczej tych krajów. Rządy tych trzech państw postanowiły odrzucić sugestię Bevina w sprawie przystąpienia do „unii zachodniej”.

Prasa szwedzka zamieściła pełny tekst oświadczenia premiera Danii Hedtofta, który zaznaczył, że kraje skandynawskie muszą uniknąć wszelkich kroków, które by mogły się przyczynić do pogłębienia rozdźwięków na świecie. Dania — powiedział premier Hedtoft — nie przyłączy się do żadnego bloku i będzie wywiązywać się ze swych obowiązków, wynikających z przynależności Danii do krajów skandynawskich i do ONZ.

Na konferencji w Sztokholmie toczą się równocześnie rokowania w sprawie unii celnej między krajami skandynawskimi. Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że przeciwnikiem unii celnej jest minister spraw zagranicznych Norwegii, podczas gdy Szwecja i Dania ogłosiły gotowość zawarcia unii celnej.

Dzienniki angielskie, popierające „plan Bevina”, nie kryją swego rozczarowania, wywołanego stanowiskiem krajów skandynawskich. „Times” donosi, że Norwegia odrzuci „plan Bevina”, choć kraj ten utrzymuje bardzo bliskie stosunki gospodarcze i polityczne z Wielką Brytanią.

Samobójstwo gen. Blaskowitza

13 generałów niemieckich przed sądem w Norymberdze

NORYMBERGA, 6. 2. (PAP). W czwartek rozpoczął się w Norymberdze 12 z kolei wielki proces przeciwko niemieckim zbrodniarzom wojennym. Na ławie oskarżonych zasiadło 14 osób, w tym b. marsza-

łek von Leeb, b. naczelny dowódca kilku korpusów armii hitlerowskiej, marszałek von Kuechler, b. marszałek lotnictwa Sperrle, generałowie von Roges, Reinecke i inni.

W mowie oskarżycielskiej gen. Taylor wymienił przede wszystkim kolejne etapy dozbierania się Niemców wbrew postanowieniom traktatu wersalskiego. Amerykański prokurator zaznaczył, że we wrześniu 1939 r. armia niemiecka liczyła nie mniej jak 75 dywizji i rozwijała się dalej z błyskawiczną szybkością. Generał Taylor wymienił długą listę przestępstw naczelnego dowództwa niemieckiego, m. i. wyroki śmierci na komandosów oraz rozkaz zabijania spadochroniarzy „wojsk sojuszników”.

Po przemówieniu Taylora, trybunał odrzucił zastrzeżenia obrony co do niekompetencji sądu do rozpatrywania przestępstw oskarżonych.

Generał Blaskowitz, który miał zasiąść na ławie oskarżonych razem z 13 innymi przestępcami niemieckimi w rozpoczętym w czwartek wielkim procesie, popełnił na kilka godzin przed rozpoczęciem się rozprawy samobójstwo. Korzystając z nieuwagi strażników w norymberskim więzieniu, Blaskowitz rzucił się z drugiego piętra ponosząc śmierć na miejscu.

Generał Blaskowitz był dowódcą 8 armii niemieckiej w czasie kampanii w Polsce, a następnie gubernatorem północnej Francji w okresie okupacji hitlerowskiej.

Gospodarce USA grozi załamanie

Truman domaga się przywrócenia kontroli cen

WASZYNGTON, 6.2 (PAP.). Na konferencji prasowej w Białym Domu prez. Truman oświadczył, że będzie domagał się od Kongresu pełnomocnictw dla wprowadzenia kontroli nad placami robotniczymi, cenami oraz systemem rozdziału artykułów racjonowanych.

Prezydent podkreślił, że wprowadzenie kontroli stało się w obecnej sytuacji gospodarczej koniecznością i podkreślił, że koszty utrzymania znacznie wzrosły w Stanach Zjednoczonych od chwili jego ostatniego orędzia do Kongresu. Truman zaznaczył, że jeżeli „ten wzrost nie będzie powstrzymany, to gospodarce amerykańskiej grozi całkowite załamanie”.

Projekt wymiany dolarów wniesiony do Kongresu USA

„New-York Times” z dnia 2 lutego rb. podaje wiadomość z Wa-

szyngtonu, że Frank Sundstrom, republikanin przedstawiciel stanu New Jersey w Kongresie oraz członek Banking and Currency Committee oświadczył, iż przedłożył w tym dniu Kongresowi projekt ustawy o wycofaniu z obiegu dotychczasowych banknotów dolarowych Stanów Zjednoczonych i o wymianie ich na nowe banknoty.

Według planu Sundstroma wymiana banknotów dolarowych w krajach zagranicznych miałaby być dokonana w ciągu określonego czasu. Posiadacze dolarów za granicą skłaniałoby je do dyspozycji swoich rządów, które następnie wymienią je u rządu Stanów Zjednoczonych na nowe banknoty w stosunku dolar za dolar.

Prasa amerykańska z 3 lutego rb. donosi, że kongresman Sundstrom przedłożył swój projekt ustawy w Izbie Reprezentantów w dniu 2 lutego.

V Olimpiada Zimowa w St. Moritz

ANGLIA — POLSKA 7:2

St. Moritz (tel. wł.). Warunki atmosferyczne V Olimpiady Zimowej uległy poprawie, ale poważnie obniżają się szanse na zdobycie jakiegosi punktu przez naszą ekipę olimpijską.

Hokeiści polscy zamiast zapowiadanej meczu ze Szwajcarią rozegrali spotkanie z Anglią i nieestetycznie zeszli z lodowiska pokonani w stosunku 2:7 (0:2, 1:1, 1:4).

Polacy grali dość dobrze i ambitnie, ale ustępowali znacznie Anglikom pod względem szybkości i jazdy na łyżwach. Trudno, aby w ciągu 3-tygodniowego treningu można było dojść do pełnej formy. Brak sztucznego lodowiska w Polsce raz jeszcze dał się odczuć

naszym reprezentantom. W pozostałych do rozegrania meczach ze Szwecją i Szwajcarią nasi hokeiści nie mają już żadnych możliwości na zwycięstwo.

Z zawodników polskich prócz hokeistów, wezmą udział jeszcze w Igrzyskach Olimpijskich narciarze, którzy w niedzielę startować będą w otwartym konkursie skoków.

Wyniki 7-go dnia V Olimpiady Zimowej:

Hokej: Kanada — USA 12:3 (3:1, 4:0, 5:2), Szwajcaria — Szwecja 8:2 (3:0, 3:1, 2:1), Austria — Włochy 16:5 (3:4, 6:0, 7:1), Anglia — Polska 7:2 (2:0, 1:1, 4:1). Bramki dla Polski zdobyli: Skarżyński i Lewacki po 1.

W jeździe figurowej na lodzie mężczyzn (jazda dowolna) zwycięstwo odniósł Button (USA).

Czy opłaci się skórka za wyprawę?

(Od naszego korespondenta sztokholmskiego)

W WIELKIM mieszczańskim dzienniku göteborgskim „Göteborgs Handel och Sjöfart Tidning“ ukazał się niedawno artykuł redakcyjny, w którym autor w ostry sposób krytykuje działalność „szarej eminencji finansowej“ Szwecji — ministra pełnomocnego Daga Hammarskjölda za szereg popełnionych przez niego błędów przy zawieraniu umów płatniczych z Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi. Zjawisko wymyślania mieszczańskiej prasy na koła rządowe jest w Szwecji tak powszechne, że artykuł ten dla czytelnika interesującego się poważnymi zagadnieniami politycznymi czy gospodarczymi nie przedstawiałby większego zainteresowania, gdyby nie odśladiał częściowo prawdziwego obrazu ustosunkowania się Stanów Zjednoczonych do tych państw europejskich, które „popadły w marshallowskie lenno“.

Ze wspomnianego artykułu dowiadujemy się, że min. Hammarskjöld, przyznawszy W. Brytanii kredyt w wysokości 25 milionów funtów, odwiódł w lipcu ub. roku rząd szwedzki od zamiaru zamiany należności funtowych na dolary, do czego rząd ten posiadał prawo na mocy umowy szwedzko-brytyjskiej. W sierpniu było już za późno, gdyż Wielka Brytania zamieniła konwersję funta na dolary. Dopiero dzięki zrzeczności ambasadora szwedzkiego w Waszyngtonie udało się nieco później zamienić funty na złoto.

Drugim błędem min. Hammarskjölda — według zdania dziennika „G. T. H.“ — było zawarcie przez niego umowy ze Stanami Zjednoczonymi. Umowa ta już w samym założeniu była ogromnie uciążliwa dla Szwecji. Sytuacja znacznie się pogorszyła, gdy w marcu ub. roku Szwecja ogłosiła ograniczenie importu, co wytworzyło szereg kolizji z umową szwedzko-amerykańską. Wówczas minister Hammarskjöld udał się w lecie do Waszyngtonu, gdzie podpisał nowe porozumienie finansowe z USA na jeszcze cięższych warunkach.

Wskutek zawieszenia w sierpniu przez W. Brytanię konwersji funta na dolary Szwecja po raz wtórny znalazła się wobec Stanów Zjednoczonych w przykrej sytuacji, nie mogąc dotrzymać warunków nowego porozumienia.

Minister Hammarskjöld po raz wtórny powędrował za ocean w listopadzie ub. r. i usiłował wytłumaczyć przed Amerykanami sytuację Szwecji, spodziewając się, że wzruszeni tym finansisci amerykańscy sami zaofiarują mu pożyczkę.

DESZCZ, KTÓRY NIE SPADŁ

Podczas pobytu min. Hammarskjölda w Stanach Zjednoczonych prasa szwedzka niedwuznacznie dawała do zrozumienia, że w Szwecji jest lada chwila spodziewany deszcz amerykańskich dolarów. Ale w Waszyngtonie nie kwapiono się

z propozycjami. Jak pisze dziennik göteborgski, w Waszyngtonie podejrzliwie spoglądano na min. Hammarskjölda, wyciągnięto od niego wszystkie potrzebne informacje o położeniu w Szwecji i opowiedziano z kwitkiem. Zdaniem autora artykułu min. Hammarskjöld popełnił wielki błąd, nie prosząc w listopadzie o pożyczkę. Może uzyskałby ją. Dziś jest już za późno, gdyż zaktualizował się „plan Marshalla“ i Kongres nie uchwałiłby poza tą pomocą żadnej innej pożyczki. W międzyczasie nadeszły terminy płatności za dostarczone Szwecji przez USA towary — a dolarów nie ma. Dziennik z rozżaleniem przytacza, że za jedne tylko owoce trzeba wyożyć ponad półtora miliona dolarów wówczas, gdy brak jest dewiz na pokrycie importu niezbędnego węgla. Przy okazji mieszczański ten dziennik nie szczędzi przycinków pod adresem rządu, zarzucając mu powierzenie tak ważnych spraw finansowych dyletantom, zamiast oddać je w ręce „wytrawnych finansistów“...

„G. T. H.“ przelotnie tylko wspominał o twardych dla Szwecji warunkach umowy ze Stanami Zjednoczonymi. Uczynił to w celu wsadzenia szpilki rządowi socjalistycznemu, który tę umowę podpisywał, nie mógł natomiast rozwinąć się zbyt szeroko o niedogodności tych warunków, ponieważ chodzi tu o... Stany Zjednoczone. Jest natomiast rzeczą powszechnie wiadomą, że Szwecja zmuszona została do zakupu w Stanach Zjednoczonych takich towarów, bez których mogłaby się doskonale obejść. W swoim czasie wspominaliśmy, że są mych tylko kosmetyków, galanterii i konserw owocowych Szwecja musi sprowadzać z USA za 150 milionów koron. Cały import musi pokrywać dewizami.

GAULEITER W SZTOKHOLMIE

W tej chwili toczą się w Waszyngtonie dalsze negocjacje finansowe szwedzko-amerykańskie. Jak podaje prasa szwedzka, delegacja

szwedzka nadesłała do premiera Erlandera telegram, w którym zawiadamia, że przedstawiciele Stanów Zjednoczonych zapowiedzieli, iż nie ustąpią ani na krok od swoich warunków. Ta sama prasa podaje wywiad z kierownikiem nowojorskiego biura prasowego szwedzko-amerykańskiego, który bawi w Sztokholmie. W wywiadzie tym kierownik biura oświadczył, że zawarcie przez Szwecję umowy handlowej z Związkiem Radzieckim wywołało w amerykańskich kołach finansowych i politycznych Stanów Zjednoczonych zła wrażenie i że czyni on wielkie wysiłki, aby to wrażenie zatrzeć i osłabić.

Na początku stycznia na bankiecie w Izbie Szwedzko-Amerykańskiej w Sztokholmie wygłosił wielkie przemówienie nowy ambasador amerykański Matthews, który oświadczył, że Szwecja, przyjmując pomoc amerykańską w ramach planu Marshalla, powinna wraz ze Stanami Zjednoczonymi i innymi państwami zachodniej Europy „podjąć obronę praw demokracji...“ Stosownie zauważył lewicowy „Ny Dag“, że ambasador Matthews zachował się w Sztokholmie „jak Gauleiter“.

A jak wygląda ta pomoc amerykańska dla Szwecji? Według szwedzkich komunikatów plan Marshalla przewiduje dla Szwecji i Norwegii razem... 68 milionów dolarów. Przyjmując połowę z tego za pomoc dla Szwecji, otrzymamy 34 miliony dolarów, t. j. nieco ponad 120 milionów koron, gdy ujemne saldo roczne bilansu handlowego Szwecji wynosi półtora miliarda koron!

Trzeba przyznać, że wuj Sam za żądane usługi pragnie płacić okruciami. A przed Szwecją powstaje pytanie: czy opłaci się skórka za wyprawę?

WITOLD NOWICKI

Sztokholm, w lutym.

W Seimowej Komisji Planu Gospodarczego

Plan inwestycyjny Prezydium Rady Ministrów

Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego omówiła dnia 5 bm. części planu, dotyczące inwestycji Prezydium Rady Ministrów, Oświaty, Kultury i Sztuki, Pracy i Opieki Społecznej oraz Zdrowia.

W dziale — Prezydium Rady Ministrów, na wyposażenie zakładów naukowych, instytutów naukowo-badawczych i towarzystw naukowych przewidziana jest suma 445,5 miliona zł. na pomoce naukowe 247,5 miliona zł.

Przy omawianiu planu inwestycyjnego Polskiego Radia, które dzięki kredytom bankowym i środkom własnym w kwocie 552 mil. zł. do-

Przyjazd delegacji czechosłowackiej

W dn. 5 bm. przybyła do Warszawy delegacja czechosłowacka do komisji mieszanej dla realizacji konwencji kulturalnej polsko-czechosłowackiej. W skład delegacji wchodzi: Dr Adolf Hoffmeister, dyr. dep. współpracy z zagranicą w Min. Informacji — jako przewodniczący, przedstawiciel Min. Spr. Zagr. dr Józef Chmielarz, przedstawiciele Min. Oświaty dr Rudolf Stransky, Mirosław Havranek, dr Vladimír Huska, dr Ladislav Zilka, przedstawiciel Min. Informacji inż. Adolf Malek oraz wiceprezes Tow. Słowacko-Polskiego w Bratysławie dr L. Szymowicz. Gości czechich witali na dworcu przewodniczący delegacji polskiej do komisji mieszanej wicedyrektor Dep. Prasy i Informacji Min. Spr. Zagr. A. Jackowski, dyr. gabinetu Min. Oświaty mgr. Barbag, dyr. Biura Współpracy Kuit. z Zagranicą przy Min. Kult. i Sztu-

ki prof. Starzyński, przedstawiciel Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej wicemin. Zdrowia dr Kozuszniak, ambasador Czechosłowacji Hejret, attaché kulturalny ambasady dr Sedivy i in.

W godzinach popołudniowych delegacja czechosłowacka złożyła wizytę Ministrowi Oświaty, który następnie podejmował gości lampką wina. W przyjęciu wzięli również udział członkowie delegacji polskiej.

Po przyjęciu u Min. St. Skrzyszewskiego poszczególni członkowie delegacji czechosłowackiej reprezentujący odpowiednie resorty złożyli wizytę wicemin. Oświaty E. Krasowskiej, min. pełnom. W. Groszowi i min. Kultury i Sztuki S. Dybowskiemu.

Obrady Komisji Mieszanej rozpoczną się w piątek dnia 6-go bm. w Min. Oświaty.

Już w lutym muszą być wpłacane składki za styczeń z tytułu nstawy o społecznym oszczędzaniu

Min. Skarbu komunikuje, że na podstawie uchwalonej ostatnio przez Sejm Ustawodawczy Ustawy o obowiązkowym społecznym oszczędzaniu, obowiązkowi oszczędnościowemu od dnia 1 stycznia 1948 r. m. in. podlegają:

1) płatnicy podatku dochodowego, opłacający zaliczki miesięczne na ten podatek, o ile ich dochód podatkowy w ub. miesiącu przekroczył 20.000 zł.

2) osoby otrzymujące wszelkiego rodzaju wynagrodzenia za pracę najemną, niezależnie od tego, czy opłacają podatek od wynagrodzeń, jeżeli wynagrodzenie przekracza 240.000 zł w stosunku rocznym.

Podatnicy określani w pkt. 1 obojętni są wpłacać miesięczne składki oszczędnościowe zasadniczo w wysokości 1/3 należnych od nich zaliczek na podatek dochodowy za miesiąc poprzedni — za styczeń do dnia 15 lutego 1948 r.

Pracodawcy, zatrudniający osoby określone w pkt. 2 obowiązani są

pobierać przy każdej wypłacie i wpłacać miesięcznie składki oszczędnościowe od wynagrodzeń wypłaconych w m-cu poprzednim, a po raz pierwszy od wynagrodzeń wypłaconych w styczniu 1948 r. — do dnia 7 lutego 1948 r.

Składki te wynoszą przy obliczonym w stosunku rocznym wynagrodzeniu ponad 240.000 zł do 400.000 zł — 1%, ponad 400.000 zł do 600.000 zł — 2% ponad 600.000 zł — 3%.

Do czasu wydania rozporządzenia, które określi banki i zbiornice oszczędnościowe właściwe do przyjmowania wpłat, podatnicy i pracownicy określani w pkt. 1 i 2 obowiązani są wpłacać określone kwoty świadczeń oszczędnościowych do kas właściwych urzędów skarbowych i urzędów rewizyjnych. Wpisy do książeczek oszczędnościowo-inwestycyjnych, jakie wystawiono będą każdej osobie, która wnie sła składkę oszczędnościową dokonana będą przez wyznaczone do tego banki.

KRONIKA DYPLMATYCZNA

WIZYTY DYPLMATYCZNE

Min. Modzelewski przyjął w dniu 5 bm. ambasadora Jugosławii p. Rade Pribicevica.

Min. Olszewski przyjął ambasadora W. Brytanii Sir Donald St. Clair Gainera, który przedstawił min. Olszewskiemu nowomianowanego radcę ambasady p. Richarda H. S. Allena.

Amb. Czechosłowacji p. Józef Hejret wraz z przewodniczącym czechosłowackiej delegacji do spraw mieszanej Komisji Kulturalnej Polsko-Czechosłowackiej dr Adolfem Hoffmeisterem złożył wizytę min. pełn. gen. W. Groszowi.

Ambasador Francji w Warszawie p. Jean Baelen, złożył wizytę ministrowi Administracji Publicznej Osóbcie Morawskiemu.

Henri de Kérillis

Kim jest de Gaulle (3)

W SIDŁACH KAGULARDZKIEJ GESTDAPO

GENERAŁ de Gaulle wpadł głębiej w sidła zastawione przez kagulardów. Nie wiedział o aktach „Piętej Kolumny“. Nie wiedział o jej rozgąszeniach w życiu francuskim. Nie posiadał minimum doświadczenia politycznego. Był łatwą ofiarą w rękach ludzi przygotowanych i wyszkolonych w knowaniach, w agitacji i zdradzie. Nie potrafił rozróżnić między dwoma gatunkami kagulardów, gdyż kagulardzi sami się pod tym względem mylili. Ci, którzy działali w dobrej wierze, wierzyli w dobrą wiarę innych, Ci, którzy byli zdradca-ami, wierzyli w zdradzieckie intencje innych. Jak rozpoznać się w tak zawiłych sprawach? Można było dać wszystkim helmy i karabiny, niech by się bili z Niemcami. Gen. de Gaulle nie chciał jednak użyć tego sposobu. Szukał nie żołnierzy, lecz polityków.

Nie ulega wątpliwości, że nadeszła taka chwila, gdy otrzymał dowody zdrady na rzecz Niemców wśród swego otoczenia. Lecz było zbyt późno, aby rozplatać te nici i oczyścić swój dom. Ta sama fatalna niewola duchowa, która przed wojną ostaniała i podtrzymała robotę hitlerowców we Francji, ostaniała i podtrzymywała ro-

botę kagulardów w Londynie. Ci, którzy w Paryżu w okresie Monachium w najlepszej wierze przyjmowali zaproszenia na śniadania u p. Abetz, stali się jego najlepszymi obrońcami, gdyż nie mogli się przyznać, bez narażenia swej kariery politycznej i swej pozycji towarzyskiej, że korzystali z zaproszeń i uprzejmości nieprzyjacielskiego szpiega. Gen. de Gaulle, który umieścić kagulardów nawet w swoim najbliższym otoczeniu, nie mógł się przyznać do tego w okresie Dakaru, nie narażając swego prestiżu. W ten sposób stopniowo stawał się obrońcą a następnie protektorem swego otoczenia aż wreszcie zwykłą koleją rzeczy jego jeńcem. Tak to kagulardzi zdobyli wszechmocny wpływ na młody ruch degaullistowski. Tak to ruch degaullistowski nabrał tak niespodziewanego charakteru i przyswoił sobie tak dziwne metody.

Kpt. Passy, członek ruchu kagulardów, miał się stać złym duchem generała de Gaulle'a w ciągu czterech lat pobytu na emigracji. Znalazł się w Londynie w lipcu roku 1940, gdy wojska francuskie powracali do Francji z Norwegii. Przy stał się do ruchu degaullistowskiego... Generał uczynił go swym mę-

stępnie twórcą i szefem policji degaullistowskiej, na której miał się oprzeć nowy ustrój i która stała się głównym motorem przewrotu. Passy stał się wszechmocnym szefem gaullistowskiej Gestapo.

Zapewniają, że Passy dał dowody prawdziwej odwagi osobistej w czasie swych tajnych misji we Francji. Wiadomości, jakie dochodziły do New Yorku, nie pozwalały mi ani na potwierdzenie tego, ani na zaprzeczenie. Lecz nawet jeśli dokonał czynów bohaterkich, nawet jeśli oddał wielkie usługi, należy temu przeciwstawić nieprawdopodobną, szaleńczą i tragiczną działalność, która obciąża je go policję i jego samego.

Passy otoczył się oczywiście swymi dawnymi kolegami z Politechniki) lub z organizacji kagulardów, wybranymi spośród najbardziej awanturniczo usposobionych. Znaleźli się między nimi Corvisart i Bienvenue...

Dwie inne podejrzane osobistości cieszyły się również całkowitym zaufaniem kapitana Passy: jeden to kpt. Collins, drugi to p. Meiffre, inaczej zwani Howard i Trzynastka. Oba mieli odegrać poważną rolę w jednej z najważniejszych, najbardziej niezwykłych i rewelacyjnych spraw londyńskiego degaullizmu — w sprawie admirała Muselier.

*) Mowa o faszystowskim odłamie paryskiej młodzieży politechnicznej.

MAJOR PASSY PRZECIW ADMIRAŁOWI MUSELIER

Admirał Muselier był pierwszym oficerem marynarki, który przyłączył się do gen. de Gaulle'a w lipcu r. 1940...

Generał de Gaulle natychmiast zniechędził wiceadmirała Muselier, wyższego w hierarchii wojskowej — trzy gwiazdki przeciw dwóm — który w 1940 r. dowodził z Londynu lotnictwem i flotą francuską (około setki niewielkich okrętów wojennych lub statków handlowych), gdy on, gen. de Gaulle, dowodził zaledwie około 1.800 ludźmi armii lądowej. Generał postanowił pozbyć się tego ewentualnego niebezpiecznego rywala.

Historię tej afery zainscenizował przez „gaullistowskich kagulardów“ zamknąć można w kilku słowach. 1 stycznia 1941 r. do mieszkania admirała Muselier w Londynie wkroczyła policja angielska i aresztuje go pod zarzutem zdrady głównej. Wykryto bowiem w czasie rewizji u gen. Lelonga, byłego szefa misji francuskiej, list, w którym admirał Muselier potwierdza odbiór 2.000 funtów za usługi, jakie oddał rządowi Vichy plany angielskiego uderzenia na Dakar.

Można sobie wyobrazić, jak niesłychany skandal powstał z tego! Czyżby najwyższym stopniem współpracownik de Gaulle'a był zdrajcą ponoszącym winę za anglo-francuską porażkę w Dakarze?

Lecz sprawa prędko się zakończyła. Dowiedziano, że admirał

padł ofiarą machinacji Howarda i Trzynastki, mężów zaufania Passy i de Gaulle'a. Howard i Trzynastka wymyślili historię z 2.000 funtów, sfalszowali list, który spowodował aresztowanie admirała i postarali się, aby list ten wpadł w ręce policji angielskiej, która z kolei aresztuje ich samych i osadza w więzieniu na wyspie Man.

Admirał Muselier wychodził zwycięsko z tej sprawy. Lecz w duszy gen. de Gaulle'a zguba jego jest postanowiona. Należy jedynie uciec się do sposobów mądrzejszych, niż wulgarne metody policyjne kagulardów. Metody te nasunęły się w rok później w chwili ekspedycji na wyspy Saint Pierre et Miquelon.

W międzyczasie działalność kagulardów z otoczenia gen. de Gaulle'a nabrała cech, które coraz bardziej niepokoiły Anglików. Gaulli stowscy policjanci utrzymywali, że są poinformowani o zachowaniu się i działalności wszystkich Francuzów w Londynie, nawet tych, którzy na terenie Francji pracowali dla wywiadu angielskiego. Zagroźono to strukturze i tajemnicom samego Intelligence Service. Zdarzyło się wiele dramatycznych incydentów.

Pewnego razu Francuz, który zbiegł z Francji, „przesłuchiwany“ przez policję gaullistowską odmówił ujawnienia nazwisk kilku innych Francuzów pracujących dla Anglii. Został aresztowany, wtrącony do więzienia, gdzie w końcu — podobno — umiera. (c. d. n.)

Możliwości wykorzystania avoirów

Import za własne zagraniczne środki płatnicze

CELEM skierowania kapitałów prywatnych do wzięcia udziału w gospodarczej odbudowie kraju udziela się ulg inwestycyjnych...
Są to pierwsze słowa ustawy z 2 czerwca 1947 r., która wprowadziła szereg ulg dla posiadaczy kapitałów pragnących wziąć udział w odbudowie kraju.

Zgodnie z art. 3 pkt. 6 uznano również za inwestycje korzystające z ulg przewidzianych ustawą przywóz towarów z zagranicy. W celu zrealizowania takiego importu należy uzyskać pozwolenie przywozu stwierdzające, że import podlega przepisom o ulgach inwestycyjnych. Początkowo ważność ulg przewidziana była do 31 grudnia 1947 r. Na skutek jednak dekretu z 22 października 1947 r., który znosił dotychczasową ustawę z 2 czerwca 1947 r. możliwość korzystania z dobrodziejstwa ustawy została przedłużona do 30 czerwca 1948 r., pod warunkiem dokonania importu i zgłoszenia zaangażowanych sum właściwemu urzędowi skarbowemu do tej daty. Każdy więc posiadacz tak zwanych avoirów (własne zagraniczne środki płatnicze) posiadanych czy to w kraju, czy zagranicą, może je postawić do dyspozycji gospodarstwu narodowemu, uzyskując wzajemnie dozwolony wybrany towar zagraniczny za uiszczeniem na rzecz państwa pewnego z góry określonego świadczenia w obcej walucie, będącego równoważnością cła przywozowego.

AMNESTYJNY CHARAKTER USTAWY

Ponieważ ustawa o ulgach inwestycyjnych posiada charakter amnestyjny, termin powstania kapitałów podlegających tej amnestii, musiał zostać przez ustawodawcę dokładnie określony. Otóż za własne zagraniczne środki płatnicze, do których w wypadku importu stosuje się ulgi wypływające z ustawy z 2 czerwca 1947 r., uważa się tylko te zagraniczne środki płatnicze, które przez posiadacza nabyte zostały przed 13 czerwca 1947 r.

Korzyści płynące dla posiadacza avoirów, który zdecyduje się w formie importu skierować je na drogę przewidzianych inwestycji, są bardzo poważne. Na podstawie przepisów wspomnianej ustawy, dekretu z 22 października 1947 r. oraz okólnika Ministra Skarbu (Dziennik Rozporządzeń Min. Skarbu Nr. 31), sumy wydatkowane na import za własne zagraniczne środki płatnicze, nie podlegają dochodzeniom przez władze skarbowe co do źródła ich pochodzenia. Ponadto sumy te są zwolnione od podatku dochodowego. Dopiero nadwyżki uzyskane ze sprzedaży importowanych towarów będą opodatkowane podatkiem dochodowym, stosownie do obowiązujących przepisów.

ULGI DLA IMPORTERÓW

Ponieważ każdy posiadacz avoirów zaangażuje w imporcie pewną kwotę w obcej walucie, dlatego określenie tej sumy w złotych obiegowych ma bardzo istotne znaczenie z uwagi na to, że właśnie ta kwota stanowiąca koszt nabycia będzie zwolniona od podatku dochodowego. Określenie sumy złotej, będącej równoważnością zaangażowanych walut, powierzono Towarzystwu Obrotu Towarowego Zagranicą „Zagrot” w Warszawie, które jako firma powiernicza zajmuje się całością tych transakcji. Zaświadczenie więc wystawione przez „Zagrot” na podstawie instrukcji Ministerstwa Przemysłu i Handlu stwierdza koszt nabycia w złotych obiegowych wolny od podatku dochodowego. Należy więc ponadto nadmienić, że korzystającym z tego zwolnienia jest nie tylko sam importer, ale również każdy (cedent), który odstąpił swe środki płatnicze importerowi w celu dokonania przywozu towarów.

Okólnik Ministerstwa Skarbu przewiduje również poważne ulgi z punktu widzenia przepisów dekretu o podatku obrotowym. Punktem wyjścia w tym wypadku jest stwierdzenie czy sprzedaż towarów pochodzących z danego importu jest dokonywana w okolicznościach, nadających jej charakter świadczenia zawodowego. Sprzedaż towarów stanowiących darowiznę, bądź też realizację posiadanej należności nie podlega opodatkowaniu podatkiem obrotowym chyba, że jest dokonana w ramach przedsiębiorstwa. Sprzedaż tego rodzaju nie może również stanowić źródła przychołu w rozumieniu dekretu o podatku dochodowym. W jednym tylko wypadku zasada ta będzie uchylona w odniesieniu pawet do sprzedaży

towarów, która nie jest dokonana w ramach przedsiębiorstwa, a mia nowicie wtedy, kiedy władze skarbowe wyraźnie stwierdzą, że sprzedaż taka miała charakter transakcji spekulacyjnej.

ALTERNATYWA

W konkluzji więc każdy posiadacz avoirów ma dwie drogi do wyboru, albo tezauryzować posiadane zagraniczne środki płatnicze i ewentualnie usiłować je sprzedać na czarnej giełdzie, a więc popełnić w tym drugim wypadku przestępstwo prze-

ciwko obowiązującym przepisom prawnym, narażając się na konsekwencje stąd wynikające, albo oddać je do dyspozycji gospodarstwu narodowemu, otrzymując wzajemnie wybrany przez siebie towar zagraniczny, który może z łatwością zrealizować po wysokiej cenie, mając ponadto ustawowo zapewnione daleko idące ulgi podatkowe.

O wszystkich szczegółach technicznych związanych z importem za własne zagraniczne środki płatnicze należy informować się w Towarzystwie Obrotu Towarowego z Zagranicą „Zagrot” w Warszawie oraz we wszystkich Izbach Przemysłowo-Handlowych.

MGR. Z. ŁAŃCUCKI

Polski Handel Zagraniczny

Zawarto układ handlowy między Polską a Norwegią

W dniu 4 bm. została podpisana w Oslo nowa umowa handlowa polsko-norweska, która przewiduje m. in. ze strony polskiej eksport ok. 900 tys. ton węgla, eksport rurokaz import 8 tys. ton tłuszczu.

Różnice, wynikające ze zwiększonej wartości eksportu polskiego pokryje Norwegia w dewizach.

Na czele delegacji polskiej stał dr Antoni Roman, doradca traktatowy Min. Przemysłu i Handlu.

Umowa handlowa polsko-fińska podpisana w Warszawie

Rokowania polsko-fińskie, które, toczyły się w Warszawie od dnia 26 stycznia, zakończyły się w dniu 5 bm. podpisaniem nowej umowy w sprawie wymiany handlowej na okres jednego roku.

Umowa została podpisana przez przewodniczącego delegacji polskiej, Dyr. Dep. Importu Galla i przez przewodniczącego delegacji fińskiej, p. M. Nykoppa, Dyr. Dep. Handlu w fińskim MSZ.

Nowa umowa przewiduje poważne zwiększenie dotychczasowej wymiany towarowej między obu krajami. Polska lista eksportowa przewiduje m. in.: milion ton węgla, biel cynkową, rury żelazne, żelazo

fosforowe, inne produkty przemysłu metalurgicznego, motory elektryczne oraz maszyny, produkty chemiczne, cukier itp. Łączna wartość eksportu polskiego wyraża się cyfrą przeszło 15 milionów dolarów.

Import z Finlandii obejmuje m. in.: 9 tys. ton celulozy, 4 tys. ton rakułki, miedź i produkty miedziane, płyty izolacyjne, azbest, olejki żywiczne, różne produkty papierowe itd.

Ponieważ wartość dostaw polskich przekracza w znacznej mierze wartość dostaw fińskich, pozostała reszta zostaje uiszczona Polsce w wolnych dewizach.

Zagraniczne oferty handlowe dla sektora prywatnego

Ostatnio otrzymaliśmy szereg ofert eksportowo-importowych firm holenderskich i amerykańskich. Firma holenderska N. V. S. P. Reeser & Co's proponuje Polsce import oleju drzewnego, bambusu, fibry palmowej, kokosowej, z pokrzywy chińskiej oraz trzciny indyjskiej, manilli, kawy, ryżu, gumy, gumy rodzaju „Kopal” i „Tragant”. Holandiję interesuje natomiast papier, popelina, wiklina, sprządzielki również tekstylia, materiały bawełniane, wyroby fajansowe i porcelanowe.

Firma Export Finders Bureau proponuje Polsce import chemikali

i farmaceutyk, jak olejki eteryczne, cukiernicze, boraks, gliceryna, tran, albumina, proszki do mas plastycznych, proszki celulozowe, mika, magnezja, farby, lakiery, środki do tępiania robactwa, szkodników roślinnych, instrumenty chirurgiczne, obrabiarki do drzewa i metali, maszyny włókiennicze, aparaty chemiczne, urządzenia do wyrobu mydeł, de etykiety, towaria, motory elektryczne, łożyska kulkowe, artykuły elektrotechniczne, narzędzia ogrodnicze, części samochodowe, opony i dętki, papier, bibułka, kartony, artykuły rybackie, galanterię metalową.

Otrzymaliśmy bawełnę izolacyjną

Z Anglii nadszedł ostatnio transport ok. 2 tys. kg wysokogatunkowej egipskiej przędzy bawełnianej. Przędza ta przeznaczona jest do izolowania drutów nawojowych z małym przrostem izolacji. Druty

te częściowo zastąpić mogą używane przez fabryki Z.P.M.N. druty nawojowe z emalii. Przędza jest już na składzie Centr. Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Elektrotechnicznego w Łodzi.

Plenarne posiedzenie polsko-czechosłowackiego Komitetu Współpracy Przemysłowo-Rolniczego

W dniu 5 bm. w Centralnym Zarządzie Przemysłu Hutniczego w Katowicach zakończyły się 3-dniowe obrady Plenarnego Posiedzenia polsko-czechosłowackiego Komitetu Współpracy Przemysłu Hutniczego. W skład sekcji czechosłowackiej wchodził: dyr. dr Emil Bondy — radca czechosłowackiego Min. Przemysłu, jako przewodniczący, zastępca dyr. gen. dla spraw handlowych inż. Nevrala, nac. dyr. techniczny inż. Lersetter, inż. Kremarek oraz inż. Forst. Sekcja polskiej przewodniczył dyr. gen. CZPH inż. Borejdo. W skład sekcji weszli: nac. dyr. działu planowania inż. Fidelski, dyr. Centrostali Dyrda oraz dyrektor Zjedn. Przem. Metali Nieżelaznych inż. Akerman.

Tematem I-go posiedzenia, które miało charakter organizacyjny były sprawy związane z ustaleniem statutu prac komitetu i regulaminu dla poszczególnych komisji. Omówiono również zagadnienie związane z produkcją stali systemem fosforowym, ograniczającym w dużym

stopniu zużycie złomu. System ten jest obecnie stosowany z powodzeniem w Czechosłowacji. Obie strony uzgodniły swoje poglądy również w kwestii wymiany uczących się wszelkich stopni w ramach przygotowania kadr technicznych dla obu przemysłów. W tym celu zostanie opracowany szczegółowy dwuletni plan wymiany studiujących. Nadto Polska i Czechosłowacja dzieląc się będą doświadczeniami w zakresie statystyki hutniczej i metod obliczania kosztów własnych oraz organizacji pracy na hutach.

Przemysły hutnicze — czechosłowacki i polski będą ponadto współpracować w dziedzinie produkcji profili żelaza, co pozwoli na wzajemne celowe wykorzystanie urządzeń technicznych. W programie prac Komitetu znajduje się także wymiana doświadczeń, obejmujących produkcję metali kolorowych i sprawy handlowe, wynikające z realizacji umowy handlowej obu krajów. (mk)

ZA GRANICĄ, PISZA

Nowy budżet ZSRR — Dokument współpracy — Saito mortale

„Prawda”

pisze o nowej fazie w rozwoju gospodarki radzieckiej w związku z uchwaleniem przez Radę Najwyższą preliminarza budżetowego na rok 1948:

„Dzięki decyzjom Najwyższej Rady obywatele radzieccy stanęli obecnie w obliczu zadania realizacji programu, którego celem jest nowy wspaniały rozwój sił gospodarczych państwa radzieckiego, oraz podniesienie kultury i dobrobytu mas pracujących. Państwo radzieckie realizuje program odbudowy zniszczonej wojną gospodarki przede wszystkim przy pomocy wewnętrznych sił kraju. W ciągu bieżącego roku, przemyśl sowiecki nie tylko musi utrzymać osiągnięty w ostatnich miesiącach przedwojenny poziom produkcji ale go przekroczyć. Rolnictwo, które w roku ubiegłym osiągnęło już poziom przedwojenny, musi w ciągu roku bieżącego wzmocnić produkcję zbóż i roślin technicznych. Debata nad budżetem w Radzie Najwyższej wykazała ponownie, że gospodarka na rodowa Związku Radzieckiego rozporządza obryzmami zasobami. Dochody budżetowe stworzą realną podstawę do przewidzianych w budżecie wydatków na finansowanie gospodarki narodowej, podniesienie kultury, utrzymanie sił zbrojnych, oraz poprawę bytu ludności pracującej.”

„Manchester Guardian”

pisze o traktacie polsko-radzieckim:

„Premier Cyrankiewicz w swym oświadczeniu pożegnalnym słusznie zaznaczył, że traktat ten jest nową oznaką konsolidacji gospodarczej i politycznej stosunków pomiędzy ZSRR a Polską. Rząd radziecki za pewnił stronę polską, iż solidaryzuje się w pełni z jej stanowiskiem w sprawie granicy polsko-niemieckiej. Stwierdzono również identyfikację poglądów obu stron na sytuację międzynarodową. Najbar-

dziej znamennym rysem traktatu jest osiągnięte porozumienie gospodarcze. Oznacza ono, że ZSRR i Europa Wschodnia uniezależniają się coraz bardziej od importu maszyn i urządzeń produkcyjnych z USA.”

„Daily Worker”

przypomina, że przeciwko własnej Partii Pracy zaatakowała rok temu Churchill, gdy ogłosił swój projekt Stanów Zjednoczonych Europy:

„Daily Herald” zarzucał wówczas Churchillowi, że jego projekt wymierzony jest przeciwko ZSRR. Organ Labour Party cytował wówczas słowa premiera Attlee, który naciskiem podkreślił, że rząd brytyjski nie uznaje polityki tworzenia wzajemnie się zwalczających grup państw wschodniej, zachodniej, czy też centralnej Europy. Od tego czasu wiele się zmieniło. Premier Attlee dokonał kompletnego salto mortale. Dzisiaj przyjmuje on z zachwytem koncepcję Unii Zachodniej i stwierdza oficjalnie w Izbie Gmin, że Wielka Brytania projekt ten w pełni popiera. Ta zmiana jest wskaźnikiem zmian w całokształcie polityki Partii Pracy. Polityka ta zbliża się obecnie do koncepcji churchillowskich. Aktualnie nieporozumienia pomiędzy Churchillem a Attlee w sprawie tak zwanego „Kongresu Jedności Europejskiej” w Hadze są jedynie nieporozumieniami taktycznymi. Jakkolwiek Labour Party nie bierze udziału w tym Kongresie nie ma żadnych różnic w poglądach przywódców torysów i labourystów na jego zasadnicze cele.

Labour Party zwołała zresztą na 29 marca konferencję partii socjalistycznych popierających plan Marshalla. Cele tej konferencji są identyczne z zamierzeniami Kongresu haskiego: podzielić Europę, zwiększyć wrogość do ZSRR i porządkować się amerykańskim planem opanowania Europy.”

Wyjazd Polskiej Delegacji Handlowej na rokowania do Londynu

Zgodnie z zawartą w swoim czasie umową handlową polsko-brytyjską, dnia 5 bm. wyjechała do Londynu polska delegacja składająca się z przedstawicieli Min. Przemysłu i Handlu, Spraw Zagr., Skarbu, Apropowizacji. Delegacji przewodniczy dyrektor Departamentu Min. Przemysłu i Handlu E. Horowitz oraz dyrektor Departamentu Min. Apropowizacji E. Iwaszkiewicz. Delegacja ma na celu przeprowadzenie rokowań związanych z wykonaniem umowy polsko-brytyjskiej.

wości dalszej rozbudowy wymiany polsko-brytyjskiej.



— Tatusiu, obiecałeś, że mi kupisz rower, jak wygrasz na loterii, nie zapomnij więc, że 9-go lutego ostatni termin odnowienia losu.

Pod hasłem pogłębienia współpracy

Powstanie Tow. Przyjaźni Polsko-Włoskiej

W dniu 5 bm. w sali odczytowej Muzeum Narodowego odbyło się zebranie organizacyjne Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Włoskiej, na którym nastąpiły wybory zarządu. Przewodniczącym Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Włoskiej, został Adam Rapacki. W skład zarządu weszli: prof. dr Piotr Biegański, prof. dr Mieczysław Lahmer, Maria Dąbrowska, Jarosław Iwaszkiewicz, prof. dyr. Adam Lewak, prof. dyr. Stanisław Lorentz, ob. Zygmunt Muciński, ob. Piotr Perkowski, dyr. Pianko, dyr. Walery Jastrzę-

biec-Rudnicki, ob. Witold Wronski i ob. Jerzy Adamski.

Delegacje Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej u Prezydenta Rzeczypospolitej

W dniu 5 bm. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął delegację Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, która poinformowała Prezydenta o do tychczasowej działalności i o planie prac Towarzystwa na 1948 rok.

Projekty dekretów pracowniczych w drodze do Sejmu

W Prezydium Rady Ministrów odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli KCZZ, zainteresowanych ministerstw i związków zawodowych w sprawie dekretów, dotyczących o szeregu zagadnień pracowniczych. Omawiano projekt dekretu o nowelizacji ustawy z 1922 r. o państwowej służbie cywilnej, który

przewiduje m. in. prawne unormowanie stosunku Zw. Zaw. Pracowników Państwowych do władz administracji państwowej. Przedyskutowano ponadto projekt dekretu o zaliczalności okresu odpoczynkowego do lat służby dla pracowników administracji publicznej.

Powszechny i jednolity system ubezpieczeń rodzinnych

DEKRET z 28 października ub. r. o ubezpieczeniu rodzinnym wprowadził w miejsce dotychczasowego systemu dodatków rodzinnych — powszechny i jednolity system ubezpieczeń. Dekret powołał do życia instytucję Funduszu Zasiłków Rodzinnych, będącego osobą prawa publicznego, powierając jego administrację Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych.

Wpływy F. Z. R. stanowią w pierwszym rzędzie składki opłacane przez pracodawców oraz wpłaty instytucji udzielających świadczeń emerytalnych. Podstawę wymiaru składek stanowią zarobki pracowników tak, jak przy ubezpieczeniu chorobowym.

KTO KORZYSTA Z ZASIŁKÓW

Z zasiłków F. Z. R. korzystają określone kategorie osób. Warunki nabywania uprawnień do tych zasiłków ustala rozporządzenie Min. Pracy i Opieki Społecznej z 16 stycznia br.

Do pierwszej grupy uprawnionych należą osoby podlegające obowiązkowi ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa. Osobom tym przysługują zasiłki rodzinny na dzieci do lat 16, a o ile się kształcą w szkołach — do ukończenia 21 roku życia. Studia wyższe przedłużają tę granicę do 24 roku życia. Ponadto, bez względu na wiek, przysługują zasiłki na dzieci niezdolne do zarobkowania. Za dzieci, na które przysługują zasiłki, uważa się zarówno dzieci z małżeństwa jak i pozamałżeńskie, daleki dzieci przysposobione, dzieci ofiar wojny przyjęte na wychowanie, pasierbów oraz wnuków. Pracownikom przysługują także zasiłki na żonę lub niezdolnego do zarobkowania męża. Przyznanie zasiłku uwarunkowane jest tym, że osoby te pozostają na wyłącznym utrzymaniu uprawnionego, nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa oraz zamieszkują na terenie Rzeczypospolitej.

Drugą grupę uprawnionych stanowią osoby, które po rozwiązaniu stosunku pracy, lub stosunku służbowego są uprawnione do ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa. Osoby te korzystają z zasiłków na warunkach analogicznych, jak w grupie pierwszej.

Do trzeciej grupy należą osoby uprawnione do zaopatrzenia emerytalnych lub do rent i ubezpieczeń społecznych. Ci ostatni nie nabywają uprawnień, o ile otrzymują rentę z tytułu utraty mniej niż 65 i dwie trzecie proc. zdolności do zarobkowania wskutek wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej. Emerytom i rencistom przysługują zasiłki rodzinny na dzieci na warunkach ogólnych.

Ponadto zasiłki przysługują sierotom uprawnionym do zaopatrzenia emerytalnych, do rent z ubezpieczeń społecznych lub do zaopatrzenia inwalidzkich, oraz sierotom po byłych skazańcach politycznych, uczestnikach walk o niepodległość i demokrację itp.

Na jednego członka rodziny lub sierotę przysługuje tylko jeden zasiłek. W wypadku zbiegu uprawnień z tytułu zatrudnienia ojca i matki przysługuje uprawnienie z tytułu ojca. Natomiast w wypadku zbiegu uprawnień z różnych tytułów przysługuje zasiłek tylko z tytułu zatrudnienia.

ZASIŁEK RODZINNY I RENTA

Na czas istnienia prawa do zasiłku z tytułu zatrudnienia zawieszona są uprawnienia do wszelkich dodatków wypłacanych, jako rodzinne, do płac pracowniczych. Natomiast na czas istnienia uprawnień do zasiłku rodzinnego z innych tytułów zawieszona są uprawnienia do pobierania tego świadczenia z tytułu którego wypłaca się dodatek rodzinny. Nie ulega zawieszeniu kwota wspólna rent i zaopatrzenia z ubezpieczeń społecznych.

O ile renta, zaopatrzenie sieroce, bądź dodatki przewyższają zasiłek rodzinny, wówczas instytucja zobowiązana do wspomnianych wypłat wyrównuje różnicę między wysokością zaopatrzenia renty lub dodatku, a wysokością zasiłku rodzinnego. Zasiłek rodzinny wypłaca się pracownikom i byłym pracownikom co miesiąc z dołu, emerytom i rencistom równocześnie z wypła-

tą zaopatrzenia emerytalnego lub renty, sierotom — w trybie i terminach ustalonych dla wypłaty należnych im zasiłków.

Każdy uprawniony do zasiłku ma obowiązek przedkładać odpowiednie dowody oraz zawiadomienia o wszelkich okolicznościach wpływających na zmianę warunków uprawniających do zasiłków. O uprawnieniach orzekają ubezpieczalnie społeczne.

Bardzo ważny jest przepis, że jeśli osoba pobierająca zasiłek oddaje się nałogowi pijaństwa lub w inny sposób naraża na istotną szkodę rodziny, na jej wniosek albo organów państwowych, samorządowych lub społecznych zasiłek może być wypłacany do rąk żony lub osoby sprawującej opiekę nad dziećmi.

WYSOKOŚĆ ZASIŁKÓW

Wysokość zasiłków ustaliło specjalne rozporządzenie Min. Pracy i Opieki Społecznej z 16 stycznia br. Miesięczny zasiłek rodzinny wynosi na jedno dziecko 650 zł, na

dwójce — 1.450 zł, na każde następne 1.000 zł, na żonę, jeśli przysługują zasiłki na dzieci — 500 zł, a jeśli nie przysługują — 300 zł.

WYPŁATA ZASIŁKÓW PRZEZ PRACODAWCÓW

Przejsiowo, odrębne rozporządzenie, również z dn. 16 stycznia br., powierzyło pracodawcom wypłatę zasiłków rodzinnych.

Pracodawca wypłaca zasiłki wszystkim uprawnionym w okresie od rozpoczęcia pracy do rozwiązania stosunku pracy, lub służbowego, za każdy miesiąc kalendarzowy. Pracownik przyjęty w ciągu miesiąca pracodawca wlicza okres zatrudnienia w tym miesiącu u poprzedniego pracodawcy.

Uprawnionym, a nie pozostającym w stosunku pracy, lub służbowym, zasiłek wypłaca ubezpieczalnia społeczna. O ile pracownik zatrudniony jest u dwu lub więcej pracodawców, decyduje miejsce zajęcia głównego.

W dalszym ciągu rozporządzenie określa warunki dokonywania wypłat przez pracodawców, przy czym wypłacone zasiłki zalicza się na poczet należności z tytułu składek za wszystkie rodzaje ubezpieczeń społecznych. Za czynności związane z wypłatą zasiłków pracodawcy otrzymują ryczałtowy zwrot poniesionych wydatków w wysokości 2 procent sumy wypłaconej. (v)

Wzrosną kadry wykwalifikowanych rzemieślników

Sprawa kształcenia uczniów w rzemiośle jest zasadniczym problemem pracy Izby Rzem. Zagadnieniu temu poświęca się specjalnie dużo uwagi, doceniając znaczenie jak najszybszego uzupełnienia wykwalifikowanymi kadrami rzemieślników.

Ogółem w r. 1947 zarejestrowano 2.074 umów o naukę rzemiosła, co w porównaniu z r. 1946 wyraża się zwykłą o 302 umowy.

Rozpatrując poszczególne działy rzemiosła, należy stwierdzić

zwykłą w dziale rzemioł budowlanych i mineralnych z 15 na 36 umów, drzewnych z 76 na 98 umów, metalowych i elektrotechnicznych z 608 na 663, włókienniczych z 491 na 553, skórzanym z 217 na 229, spożywczych i chemicznych z 272 na 380, papierniczych i poligraficznych z 5 na 16.

Zniżkę zaś wykazuje jedynie dział rzemioł usługowych, gdzie ilość zarejestrowanych umów spadła z 88 na 79.

Nowy dział produkcji

W sierpniu 1946 r. Zakład M23—Katowice rozpoczął pracę, mając na celu zorganizowanie produkcji spawarek wirujących. W wyniku tych prac w grudniu 1947 r. została zmontowana i wypróbowana pierwsza spawarka, celem skontrolowania seryjnie produkowanych pół-

fabrykatów. Otrzymano wyniki do datnie zarówno pod względem właściwego doboru materiałów jak i wykonania.

Miesięczna produkcja w roku 1948 przewidziana jest na 20 sztuk, w przyszłości planuje się jej zwiększenie do 30 sztuk.

340 tys. m. sześć. surowca przerobiły tartaki państwowe

Zakłady Przemysłowe Lasów Państwowych wykonały plan produkcji na pierwszy kwartał roku gospodarczego (listopad, grudzień i styczeń) ze znaczną nadwyżką.

Tartaki przetarły w omawianym okresie 340 tys. m. sześć. surowca przekraczając o ok. 80 tys. m. sześć. ilość zakreśloną planem produkcji.

Roczny plan produkcji dytki przewiduje wykonanie 10.819 m. sześć. dytki. Fabryki sklejek prze-

kroczyły o 26 proc. plan produkcji kwartalnej wykonując 3.787 m. sześć.

Fabryki płyt pilśniowych wykonały w jednym tylko kwartale 40.235 m. kw. płyt przekraczając o przeszło 5 tys. m. kw. produkcję wyznaczoną.

Fabryki oklein wykonały 169 proc. produkcji kwartalnej, stawiając do dyspozycji fabryk meblowych 278.176 m. kw. fornieru.

Nowy sprzęt dla straży

W czwartek 4 lutego przybył do Gdańska transport zakupionych z demobilu 145 nowych motopomp pożarniczych na przyczepach oraz 28 samochodów strażackich firmy „Fordson”.

Polska Misja Zakupów w Londynie zakupiła ogółem z demobilu 108 samochodów pożarniczych f-my

Fordson, 850 motopomp na przyczepach i 500 motopomp taczkowych. Ogólna wartość dokonanego zakupu wynosi 780 mil. złotych.

Cały ten sprzęt, sprowadzony zostanie do Polski już w połowie przyszłego miesiąca i rozdzielony będzie wśród wszystkich oddziałów straży pożarnej w całym kraju.

12 tys. kg. przędzy miesięcznie

Uruchomiona niedawno wielka przedsiębiorstwa wełny czesankowej w osadzie fabrycznej Stabłowice, pod Wrocławiem, czynnych ma obecnie blisko 8 tys. wrzecion, które dostarczają miesięcznie ponad 12 tys. kg. przędzy.

W najbliższym czasie rozpocznie się dalsza rozbudowa tej placówki. Planuje się uruchomienie jeszcze 33 tys. wrzecion, które dawać będą rocznie ponad milion kg. przędzy

Dorobek polskiego przemysłu włókienniczego zobaczy zagranicą

Przemysł polski pokaże w tym roku swój dorobek za granicą na Targach Brukselskich i Paryskich. W ostatniej chwili centralny zarząd przemysłu włókienniczego zgłosił propozycję wystawienia swych

eksponatów na tegorocznych targach w Anglii, Turcji i Bułgarii, licząc się z dużymi możliwościami eksportowymi i powodzeniem naszych wyrobów włókienniczych w tych krajach.

Oszczędzajmy

Na podstawie uchwalonej ostatnio przez Sejm Ustawodawczy ustawy obowiązku społecznego oszczędzania, które w najbliższym czasie zostanie ogłoszona w Dzienniku Ustaw R. P. obowiązkowi oszczędnościowemu od dnia 1 stycznia 1948 r. między innymi podlegają: podatnicy podatku dochodowego, opłacający zaliczki miesięczne na ten podatek, o ile ich dochód podatkowy w mies. ubiegłym przekroczył 20.000 zł. oraz osoby otrzymujące wszelkiego rodzaju wynagrodzenia za pracę najemną, niezależnie od tego, czy opłacają podatek od wynagrodzeń, jeżeli wynagrodzenie przekracza 240.000 zł. w stosunku rocznym.

Podatnicy w pierwszym wypadku obowiązani są z tytułu obowiązku oszczędnościowego opłacać miesięcznie składki oszczędnościowe zasadniczo w wysokości 1/3 należnych od nich zaliczek na podatek dochodowy za miesiąc poprzedni, a po raz pierwszy za styczeń 1948. do dnia 15 lutego 1948 r.

Pracodawcy zatrudniający osoby obowiązani są pobierać przy każdej wypłacie i wpłacać miesięcznie składki oszczędnościowe od wynag-

rodzeń wypłaconych w miesiącu poprzednim bez względu na okres czasu, którego wpłata dotyczy, a po raz pierwszy od wynagrodzeń wypłaconych w styczniu 1948 r. — do dnia 7 lutego 1948 r.

Składki te wynoszą przy obliczonym w stosunku rocznym wynagrodzeniu zł.: ponad 240.000 zł. do 400.000 — 1 proc., ponad 400.000 zł. do 600.000 — 2 proc. i ponad 600.000 zł. — 3 proc.

Do czasu wydania rozporządzenia, które z mocy ustawy określi banki i zbiornicze oszczędnościowe właściwe do przyjmowania wpłat z tytułu obowiązku oszczędnościowego, podatnicy i pracodawcy obowiązani są wpłacać określone wyżej kwoty świadczeń oszczędnościowych do kas właściwych miejscowo urzędów skarbowych i urzędów rewizyjnych. Na podstawie tych wpłat zastępczo przyjętych przez kasy urzędów skarbowych (rewizyjnych) banki, bądź zbiornicze oszczędnościowe dokonują wpisów do ksiąg żeczek oszczędnościowe — inwestycyjnych, jakie wystawione będą każdej osobie fizycznej lub prawnej, która wniosła składkę oszczędnościową. (z)

Współpraca przemysłu prywatnego z prywatnym handlem

Z inicjatywy Związku Zrzeszeń Kupców Hurtowników Branży Spożyczej odbyła się zorganizowana przez wydział koordynacji Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, — konferencja przedstawicieli zrzeszeń przemysłowych żywnościowych z przedstawicielami kupców tych branż.

Celem konferencji było nawiązanie i zacieśnienie kontaktów handlowych pomiędzy przemysłem i handlem prywatnym.

Zebrań uznali za konieczne powołanie stałej Komisji Porozumiewawczej w składzie: po jednym przedstawicielu Związków Przemysłu Spożywczego, Młynarskiego, Fermentacyjnego, Konserwowego, Chemicznego, 4 przedstawicieli Kupiectwa Hurtowego, 1 delegata Wy-

działu Koordynacji Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie.

Zadaniem komisji będzie zbliżenie producenta do sprzedawcy poprzez opracowanie katalogu wytwórców przemysłu prywatnego spożywczego z podaniem produkowanych asortymentów i rozesłanie takich katalogów kupcom hurtownikom za pośrednictwem ich Związku Zrzeszeń oraz opracowanie spisu kupców hurtowników i rozesłanie spisu związkom zrzeszeń przemysłowych.

Komisji, która ma być stałym łącznikiem między przemysłem a handlem zlecono ponadto opracowanie cenników, ustalenie marż zysków oraz warunków dostaw. (v)

Miesięczne sprawozdania obowiązują prywatny przemysł spożywczy

W związku z nowymi wzorami sprawozdań zbiorczych z działalności prywatnego przemysłu spożywczego, ustalonymi przez Min. Przemysłu i Handlu, Wydział Koordynacji Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie wydał instrukcję dotyczącą prawidłowego opracowywania tych sprawozdań.

Wzory sprawozdań miesięcznych obejmują zasadnicze i konieczne dane z działalności przetwórstwa spożywczego. Składają się one z trzech egzemplarzy. Egzemplarz „A” dotyczy sprawozdań z produkcji, egzemplarz B — zużycia surowców, zaś egzemplarz C dotyczy zatrudnienia i wypłaty.

Każde takie sprawozdanie winno być sporządzone w 2-ech egzemplarzach, czytelnie maszynopisem lub atramentem i podpisane przez osoby upoważnione.

Przy sporządzaniu sprawozdań należy zwrócić uwagę na przestrzeganie ścisłości i prawidłowości zapisów w poszczególnych rubrykach, oraz kompletności i zgodności tych zapisów z rzeczywistym stanem faktycznym w przedsiębiorstwach.

Termin przedkładania omawianych sprawozdań obowiązuje do dnia 20-go każdego miesiąca. (sb)

Stypendia dla uczniów szkół przemysłowych

(am) Izba Przemysłowo-Handlowa w Katowicach, pragnąc pomóc niezamożnym uczniom szkół przemysłowych i handlowych, wykazującym usilną dążność do kształcenia się, postanowiła przeznaczyć ze swych funduszy sumę zł. 200 tys. na stypendia. Sumę tę rozdzieli ona na 20 stypendiów po zł. 10.000 przeznaczając je dla uczniów i uczennic szkół przemysłowych i handlowych województwa Śląsko-Dąbrowskiego.

Ubiegać się o stypendia mogli nie

zamożni kandydaci, wyróżniający się bardzo dobrym zachowaniem, dużą pilnością i dobrymi postępami w nauce. Przy przyznawaniu stypendiów uwzględniono w pierwszym rzędzie podania sierot po zmarłych w obozach koncentracyjnych oraz uczniów klas starszych.

Za pośrednictwem dyrekcji zakładów naukowych zebrano podania kandydatów i przydzielono stypendia uczniom i uczennicom, a mianowicie: 13 ze szkół przemysłowych i 7 ze szkół handlowych.

160 tys. metr. wstążek miesięcznie

W Jarosławiu znajduje się jedna z największych w Polsce fabryka wstążek. Miesięczna produkcja tej fabryki sięga 160 tys. m. wstążek.

Wstążki te tkane są na 30 warsztatach typu Jacquarda przy pomocy 4 szpularek i 5 maszyn pomocniczych — snowarek.

Z ma na przeszkodzie w eksploatacji drewna

Plan eksploatacji lasów przewiduje uzyskanie w b.r. gospodarczym 10 milionów m. sześć. drewna.

W pierwszym kwartale gospodarstwa przewidziana była eksploatacja 3.382.685 m. sześć. grubizny.

Plan na pierwszy kwartał wykonano tylko w 56 proc. uzyskując 1.894.410 m. sześć. drewna. Przyczyną tego jest łagodna i deszczowa zima uniemożliwiająca ścinę i wyrąb drzewa w lasach o gruntach podmokłych, a w szczególności w lasach liściastych.

Poważne utrudnienie stanowią rozmiękłe drogi gruntowe, które

zmniejszają nośność taboru konnego o 60 proc.

Wystawa Wrocławska odbędzie się w lipcu

Projektowane na 9 maja — otwarcie wielkiej Wrocławskiej Wystawy zostało odłożone.

Wystawa, która wielkością i rozmachem przewyższy wszystkie dotychczasowe wystawy i targi, otwarta zostanie 1 lipca lub w dalszych dniach tego miesiąca.

Pruszków produkuje obrabiarki

Jubileusz spóźniony, ale zasłużony

W roku 1920 około 13 tysięcy robotników polskich w Ameryce postanowiło stworzyć w kraju wielki koncern przemysłowy, przeznaczając na to swe oszczędności w sumie półtora miliona dolarów. Delegaci robotników polskich z inż. Gwiazdowskim na czele kupili parę obiektów przemysłowych: fabrykę Tretzera w Pruszkowie, większą część udziałów fabryki Poreba k. Zawiercia, fabrykę traktorów Stama w Wiedniu, skąd maszyny przewieziono do Poreby, dwie cegielnie w Bydgoszczy, drukarnię, fabrykę maszyn rolniczych w Wyszakowie i wreszcie fabrykę krawiecką w Pruszkowie.

Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki wystartowało jednak w zbyt amerykańskim tempie i wobec trudności finansowych w 3 lata później przekształciło się ze spółdzielni w spółkę akcyjną, która w ciągu następnych 5 lat skonolidowała swe majątkowe interesy, wyzbywając się części przedsiębiorstw nie związanych z branżą mechaniczną i nabyła resztę udziałów Poreby, skierowując całą energię na zorganizowanie produkcji obrabiarek i narzędzi.

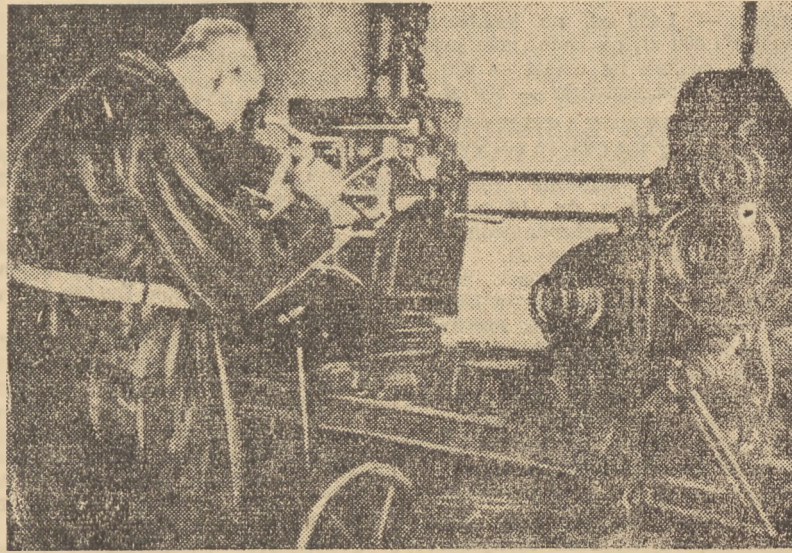
Przed wybuchem wojny w Pruszkowie i w Porebie pracowało przeszło 2,5 tys. robotników, którzy produkowali maszyny i narzędzia o wartości ponad 20 milionów zł rocznie.

W czasie wojny fabryka pruszkowska została sfuzjowana z zakładami „Ursus” i oddana pod zarządek Wrocławskiej Fabryki Samochodów „Famo”. W lipcu 1944 r. Niemcy rozpoczęli wywożenie maszyn do Niemiec, a 17 sierpnia wszystkich zgromadzonych w fabryce robotników i urzędników wywieziono do Wrocławia. Cały park maszyn został wywieziony również wraz z rysunkami i dokumentacją techniczną. Fabryka została ogołociona nawet z posadzek. 17 stycznia 1945 r. wysadzono ją w powietrze i podpalono. Zostały wówczas zniszczone wszystkie biura, gmach warsztatów i budynki pomocnicze.

Ale już następnego dnia na terenie wytwórni stawiło się kilkudziesięciu robotników, którzy ukryli się przed Niemcami i nie zostali wywiezieni do Wrocławia. Utworzono wówczas komitet fabryczny, który rozpoczął prace zabezpieczające.

Pożyczono trochę łopat i oskarłów, konia z wozem, zajęto lokal sklepowy na biuro... Historia odbudowy warsztatów pruszkowskich podobna jest do historii odbudowy tysięcy innych fabryk w Polsce. Odbudowano je z niczego. Początkowo komitet fabryczny zainstalował w ocalałej hali warsztatów szkolnych kilkanaście przywiezionych z Warszawy obrabiarek, przy pomocy których rozpoczęto remont zniszczonych maszyn dla innych fabryk. Klienci płacili w naturze: pewną część wyremontowanych obrabiarek Pruszków zachowywał dla siebie.

Równoległe z budową fabryki i remontowaniem maszyn wytwórnia pruszkowska przystąpiła do przygotowywania seryjnej produkcji nowych obrabiarek. Wymagało to odtworzenia zniszczonych przez Niemców rysunków, całej dokumentacji technicznej, modeli, przyrządów i pomocy warsztatowych. Biuro Konstrukcyjne podołało tym za danim tak dobrze, że starczyło mu jeszcze czasu do zaopatrywania w rysunki tych fabryk, które



Jan Styczyński (22 lata pracy) przy kontrolowaniu automatycznej skrzynki rozrządowej do frezarek polskiej konstrukcji.

mogły już rozpocząć produkcję, a miały kłopoty z dokumentacją techniczną. Pracownicy Biura Konstrukcyjnego odnaleźli m. in. w Raciborzu resztki rysunków wytwarzanych tam maszyn i odtworzyli całkowicie rysunki kołówek wagonowej, parowozowej i uniwersalnej. Rozpoznali również i zidentyfikowali znalezione w Raciborzu półfabrykaty, co pozwoliło na uruchomienie Kuźni Raciborskiej w rekordowym czasie.

Dziś Wytwórnia Obrabiarek Stowarzyszenia Mechaników produkuje 18 odmian frezarek oraz tokarnie narzędziowe i tokarnie szybkobieżne.

W ciągu 3 lat odbudowano w Pruszkowie 490 zniszczonych, przed stawiających wartość złomu, obrabiarek, z tego 235 dla potrzeb własnych, 20 dla szkół, 15 dla Ministerstwa Komunikacji i 134 dla innych klientów.

W dniu jubileuszu 25-lecia istnienia Wytwórni Obrabiarek i Narzędzi Stowarzyszenia Mechaników

w Pruszkowie nie czas było na świętowanie. Fabryka leżała wówczas w gruzach, zdewastowana kompletnie przez Niemców.

Tym bardziej świąteczny charakter miała za to uroczystość, która odbyła się w Pruszkowie we czwartek z okazji wypuszczenia pierwszej serii nowych frezarek z kompletnie odbudowanej i rozbudowanej wytwórni.

Na uroczystość tę przybył wiceminister Przemysłu i Handlu Rumiński, naczelny dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Metalowego inż. Lesz, wicewojewoda warszawski Rot oraz przewodniczący Warszawskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej Witkowski, który udekorował 16 najbardziej zasłużonych pracowników fabryki srebrnymi i brązowymi Krzyżami Zasługi. Wśród odznaczonych znajdują się „amerykańscy udziałowcy” Pruszkowa, którzy zasiadali niegdyś w pierwszych latach istnienia Stowarzyszenia w Robotniczej Radzie Administracyjnej Fabryki.

Proces o wydanie Witosą w ręce Gestapo

Hrabina Szembekowa w świetle swej przeszłości i rezną świadków

Stawiona przed sądem w Przemysłu o wydanie gestapowcom Wincentego Witosą, Klotylda hr. Szembekowa uparcie wypiera się winy, choć wszelkie poszlaki i zeznania większości świadków przemawiają przeciwko niej.

Ma ona bogatą przeszłość. Z pochodzenia Niemka — austrijaczka, urodzona w Stryju w r. 1895, wyszła za mąż w r. 1913 za kapitana armii austrijskiej Józefa Mazurę. Po śmierci męża, zamieszkała we Lwowie i wyszła za mąż za Józefa hr. Szembekę, brata b. posła polskiego w Bukareszcie, a następnie wiceministra spraw zagranicznych, Jana.

Małżeństwo to trwało dwa lata, porzucona przez męża i wspierana przez min. Szembekę „hrabina” po wkroczeniu Niemców we wrześniu 1939 r. ukrywała się w leśniczówce gdzie zatrzymał się również Wincenty Witos, przejeżdżając z Jarosławia do Cieszcina Wielkiego.

W dniu 13 września Witos został aresztowany; Szembekowa wkrótce po aresztowaniu Witosą zapisała się na „volksliste”, i otworzyła w Jarosławiu biuro pisania próśb po nie miecku, a nadto od Niemca dostawać zaczęła po 600 zł miesięcznie z objętego przez Niemców majątku Szembekę, uzyskała koncesję na prowadzenie sklepu komisowego, w Jarosławiu i rozlewni piwa w Przemysłu. Protektorem jej do tego wszystkiego był szef gestapo w Jarosławiu Mennich.

Zaducenie Witosą miało na stąpić w Próchniku, dokąd „hrabina” pojechała z leśniczówki podobno po żywność.

Do sprawy wezwano 17 świadków. Pierwszy z nich badany wczoraj adw. Wiktor Jedliński działacz S. L., który siedział w więzieniu w Rzeszowie, gdzie więziony był Witos, na zapytanie, skierowane do jednego ze strażników więziennych, jak wykryto miejsce pobytu Witosą powiedział:

Przecież w tym czasie w leśni-

czówce była również nasza rodaczka, Szembekowa.

Świadek Kulikowski, gospodarz wiejski i działacz S. L., odwiedzał trzykrotnie Witosą: na pytanie — kto mógł być przyczyną jego aresztowania, Witos odpowiedział, że zrobiła to Szembekowa, ale prosił aby tego nie rozgłaszać ze względu na własne bezpieczeństwo.

Świadek Schramm, który również miał widzenie z Witosem w areszcie, usłyszał z ust Witosą, iż przy puszcza, że wydała go Szembekowa. Następną konfrontacją świadków Jedlińskiego i Schramma, w czasie której Jedliński stwierdza, iż Schramm powiedział mu, że Witos uważa Szembekową za sprawczynię swego aresztowania. Schramm nie wyklucza takiej możliwości, zasłaniając się jednak brakiem pamięci.

Świadek Kocjan Stanisław, leśniczy z leśniczówki, w której ukrywał się Witos, nie przypomina sobie, aby łączył kiedykolwiek telefonicznie oskarżoną w czasie jej pobytu w leśniczówce z Jarosławiem, nie wyklucza jednak możliwości, iż mógł to uczynić ktokolwiek z domowników. Następnie zeznaje córka oskarżonej Izabella Kohnarska, która nie wnosi nic nowego do sprawy.

Na tym rozprawę odroczonego dnia następnego.

Wezwanie nowych świadków w procesie mikołajczykowskiej grupy szpiegowskiej

Wskutek zgłoszenia przez prokuraturę i obronę dodatkowych świadków, Sąd Wojewódzki w Olsztynie zarządził przerwę w procesie szpiegowskiej grupy PSL-owców do dn. 16 lutego br.

25.000 osób w Klubach „Czytelnika”

W dniu 4 lutego liczba członków klubów „Odrodzenia” i „Dobrej Książki” przekroczyła łącznie cyfrę 25.000. W tym Klub „Odrodzenia” — 9.879 członków, zaś Klub „Dobrej Książki” — 15.623 członków.

Cyfry powyższe oraz napływające stale zgłoszenia do obu Klubów świadczą o celowości tej akcji, która trwa nadal.

Wychowanie fizyczne i sport

DOBRA INOWACJA

Po raz pierwszy po wojnie kluby ligowe będą miały prawo wyboru sędziów, prowadzących sportkanię danych klubów. W tym celu polskie Kolegium Sędziów Piłki Nożnej przysłało listę do klubów arbitrow, zakwalifikowanych do prowadzenia zawodów klasy państwowej i międzyokrojowej.

Do dnia 25 bm. kluby mają nadostać nazwiska minimum 20 sędziów, z 65 znajdujących się na liście. Ma się rozumieć, przed wyznaczeniem kandydata kluby będą uzgadniać kandydaturę z przeciwnikami.

W KILKU WIERSZACH

Kurs kierowników sekcji piłki nożnej. W dniach 21—23 bm. odbędzie się kurs kierowników sekcji piłki nożnej klubów, zrzeszonych w Warsz. Okr. Zw. Piłki Nożnej. Kurs ten ma na celu podniesienie poziomu stołecznej piłki nożnej oraz właściwe postawienie sekcji.

Lekkoatletyczne mistrzostwa Pomorza. Zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne Pomorza odbędą się w dniu 15 bm. w Pałacu Sportowym w Toruniu. Konkurencje żeńskie przewidują: bieg 30-metrowy, sztafeta 4 x 30 m, skoki w dal, w zwyż, pchnięcie kulą, a konkurencje męskie: bieg 30 metrowy, sztafeta 4 x 30 m, bieg 800 metrowy, skok w dal, w zwyż, pchnięcie kulą.

132 tysiące sportowców w klubach pracowniczych. Sport wśród mas pracujących zyskuje coraz większą popularność. O wzroście klubów sportowych przy związkach zawodowych świadczą cyfry: rok temu w całym kraju zarejestrowanych było 389 sportowych klubów pracowniczych. Według ostatnich danych Komisji Centralnej Związków Zawodowych czynnych jest obecnie 899 klubów zrzeszających 131.762 czynnych sportowców.

Z.K.M.

Awans społeczny młodzieży zależy od... ilości pomieszczeń

Obliczono, że potrzeba w Polsce przynajmniej 100 tysięcy miejsc w bursach dla młodzieży szkół średnich i zawodowych. Bursy muszą dziś pomieścić prawie całą młodzież tzw. zamiejscową, tzn. uczącą się poza miejscem zamieszkania rodziców. Wobec powojennych trudności mieszkaniowych w miastach, umieszczenie ucznia czy uczennicy na tzw. „stantji” prywatnej jest rzeczą nieosiągalną, gdyż te nieliczne pokoje, które można by wynająć, kosztują za drogo. Sytuacja jest szczególnie ciężka w Warszawie.

Sprawę rozbudowy sieci burs szkolnych i zwiększenia funduszy na stypendia dla młodzieży omawiano ostatnio na zebraniu Zarządu Głównego Towarzystwa Burs i Stypendiów, w którym wzięli udział przedstawiciele wszystkich województw. Stwierdzono, że na terenie całego kraju istnieje obecnie zaledwie 49 tysięcy miejsc w bursach dla młodzieży szkół średnich i zawodowych. Towarzystwo

Burs i Stypendiów robi wysiłki w tym kierunku, żeby w najbliższym czasie podnieść ilość tych miejsc przynajmniej o 20 tysięcy. Trzeba więc budować bursy lub organizować je w wynajętych lokalach. Jednakże suma 209 milionów złotych, jaką T.B.S. w obecnej chwili dysponuje na ten cel, jest niewystarczająca.

ZARZĄDY MIEJSKIE, SZUKAJCIE!

Na wymienionym zebraniu padły głosy, że należałoby zdobyć dla sprawy burs dla młodzieży szkolnej wydatną pomoc ze strony władz samorządowych oraz ze strony całego społeczeństwa. Jest to bardzo słuszny punkt widzenia. Samorząd ma przecież decydujący głos w gospodarce lokalowej w danym środowisku. Napewno w nie jednej miejscowości można by wykroić choć kilkanaście izb na cele bursy w budynkach podlegających władzom miejskim. Trzeba pamiętać o tym, że bursa jest podstawowym czynnikiem w upowszechnianiu oświaty, właśnie ona umożliwia wybitnie uzdolnionej młodzieży chłopskiej dotarcie do szkoły średniej ogólnokształcącej lub zawodowej. Wszelkie hasła o tzw. „awansie społecznym” nie będą miały pokrycia w rzeczywistości, dopóki będą bezdomni zdolni uczniowie, którzy często muszą przerywać naukę szkolną.

OPODATKOWAĆ WÓDKĘ!

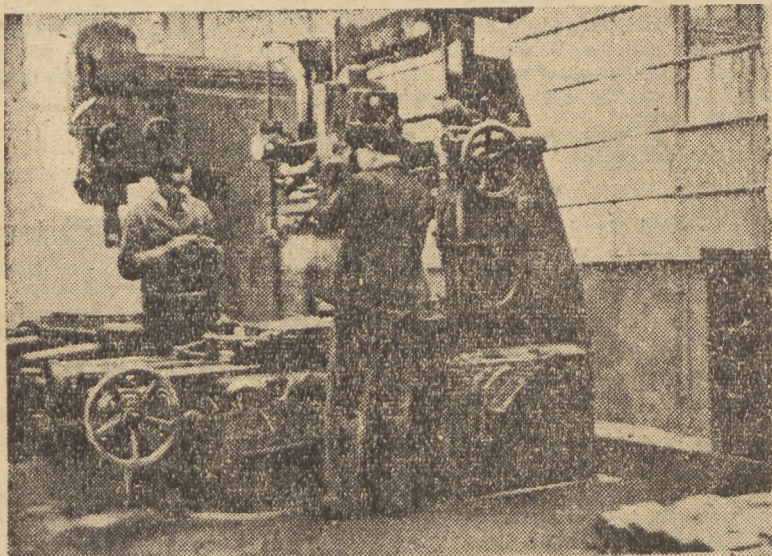
Problem burs, tak bardzo palący, jest tylko jednym odcinkiem zagadnienia. W r. 1948 stypendia wszystkich instytucji łącznie z Min. Oświaty dla młodzieży szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych mogą obsłużyć tylko 19 tysięcy uczniów. Tymczasem ilość młodzieży tych szkół, potrzebującej pomocy stypendialnej, dochodzi do 36 tysięcy. T.B.S. pragnie jeszcze w ciągu bieżącego roku podnieść liczbę stypendystów przynajmniej do 30 tys., czyli musi zdobyć fundusze jeszcze dla 11 tysięcy ucz-

niów. Powstał projekt opodatkowania świadectw szkolnych i wszystkich dokumentów, przechodzących przez kancelarię szkolną. Wysłanie to też projekt opodatkowania na rzecz funduszu stypendialnego książek, zeszytów, promes bankowych i wódek.

Szczególnie trafna wydaje się propozycja opodatkowania alkoholu na rzecz stypendiów szkolnych. Niewątpliwie nawet niewielki hacracz nalożony na wódkę przyniesłby duży dochód, biorąc pod uwagę olbrzymie ilości konsumowanego w Polsce alkoholu.

O SCENTRALIZOWANIE AKCJI STYPENDIALNEJ

Towarzystwo Burs i Stypendiów wystąpiło też z bardzo słuszną inicjatywą zorganizowania kartoteki wszystkich stypendystów szkół średnich z całego kraju. Akcja stypendialna wymaga działania planowego i rozsądnego gospodarowania istniejącymi na ten cel środkami. Dotychczas wydawanie stypendiów przez różnego rodzaju instytucje, związki, spółdzielnie i organizacje społeczne odbywało się bez należytej przemyślanej planu. Dobór kandydatów do stypendiów był często przypadkowy i nie zawsze zgodny z istotnymi potrzebami. Centralny ośrodek, który będzie w przyszłości kierował tą akcją, niewątpliwie weźmie pod uwagę i ten fakt, że stypendia przyznawane młodzieży szkół średnich są często śmiesznie małe i nie wystarczają nawet na zakupienie samych książek. Instytucje, przyznające stypendia, powinny pamiętać o tym, że stypendium ma być istotną pomocą dla ucznia, a nie tylko wsparciem danym „na odepnę” — dla wywołania dobrego wrażenia na zewnątrz. Być może, iż scentralizowanie akcji stypendialnej przez Towarzystwo Burs i Stypendiów przyczyni się do uzdrowienia stosunków.



Strugarka.

NA MIEJSCU Mówią...

że jedynym miejscem w Warszawie, gdzie obowiązuje prawidłowe przechodzenie przez jezdnię, jest skrzyżowanie Al. Sikorskiego z Nowym Światem. Tu istotnie płaci się mandaty karne za przechodzenie przez jezdnię wówczas, gdy sygnał świetlny rozbił się czerwona barwa. Gdzie indziej przechodzi się — jak komu wygodniej. A wydaje się przecież, iż prawidłowe poruszanie się po ulicach nie powinno być związane ze sprawą świetlnej regulacji ruchu, tym bardziej, że istnieje ona tylko w jednym punkcie miasta.

że zupełnie niesamowicie wygląda jedna z warszawskich ulic po zapadnięciu zmroku. Wśród „egipskich” ciemności potykają się na wybojach chodników liczni przechodnie. Samochody zmuszone są tu do używania szosowych reflektorów. Przejście przez jezdnię grozi wypadkiem.

Gdzie jest ta ulica? Na krańcach miasta? Nic podobnego. Stanowi ją odcinek Marszałkowskiej od wylotu ul. Oleandrów do Placu Zbawiciela. Na całym tym odcinku nie pali się obecnie ani jedna latarnia. Chociaż Plac Zbawiciela jest dobrze oświetlony, blaski dalekich latarni wcale nie zmniejszają ciemności tego odcinka Marszałkowskiej.

Prognoza pogody

Na północy kraju zachmurzenie duże z możliwością deszczu. Na pozostałym obszarze chmurno z przejaśnieniami. W godzinach popołudniowych wzrost zachmurzenia od zachodu kraju.

Oś saska i »oś ministerialna«

Powstają zarysy nowych dzielnic

Nadchodzący sezon budowlany w Warszawie będzie pierwszym okresem właściwej realizacji generalnego planu odbudowy stolicy. Wprawdzie jeszcze w tym roku przeprowadzić trzeba będzie niektóre prace przygotowawcze, zabezpieczające i nie związane bezpośrednio z samą odbudową nie mniej jednak zasadnicze prace w Warszawie są pomyślane jako realizacja najkonieczniejszych inwestycji, przewidzianych w planach rozbudowy i przebudowy stolicy. BOS, ta do niedawna instytucja wyłącznie planująca, dziś powoli przekształca się w organa wykonawcze, wyłaniając z siebie coraz inne komórki, których zadaniem jest realizacja nakreślonych poprzednio planów.

Pierwszym takim etapem wykonania zamierzeń są prowadzone dziś roboty na całej trasie W — Z, w dalszym ciągu przystępuje się do pierwszych kroków w przeprowadzeniu innych zasadniczych zadań. Należą do nich przede wszystkim główne szlaki komunikacyjne, gdyż na nich oprze się przyszły wygląd miasta. Najważniejsze zadanie to przedłużenie i poszerzenie Marszałkowskiej. Na przebitym przez teren b. dzielnicy żydowskiej szlaku, przystąpi się w tym roku do budowy 9-metrowej jezdni i układania chodników. Opracowano już dokładne plany poszerzenia ulicy na południe od Pl. Bankowego do Wspólnej. Jak będzie wyglądał dalszy odcinek (do Puławskiej) ustali się w lutym i marcu. Działająca koncepcja mówi o ominięciu pl. Zbawiciela na ty-

łach kamienic przy Al. Wyzwolenia i Mokotowskiej i wyjściu na pole Mokotowskie aż za budujące się trzy domy Banku Narodowego. Czy plany te są ostateczne — okaże się za dwa miesiące.

Opracowano ponadto dwa inne szlaki komunikacyjne, równoległe do trasy W — Z. Jednym z nich jest „oś Saska” biegnąca od Pl. Żel. Bramy do skarp nad Wisłą. Użyłaby ona tak poważnego inwestora, jakim jest wojsko. Na tej trasie staną gmachy M. O. N. i Sztabu Generalnego, remontuje się już dom kwaterunku wojskowego. W tym roku wzniesie się nowe domy przy Zabiej i Granicznej, a ponadto odremontuje się gmach Hotelu Europejskiego. Gdy do tego dodamy przeprowadzane od roku wyburzenia w samym rejonie Pl. Zwycięstwa i remont teatrów na Pl. Teatralnym, będzie to już pełny obraz dotychczasowych prac przy „osi saskiej”.

Drugą taką trasę, również równoległą do trasy W — Z, można nazwać „osią ministerialną” z racji przeznaczenia jej na pas zabudowań rządowych. Otwiera ją przy ogrodzie pomologicznym budujący się gmach Min. Komunikacji, dalej na

trasie stoi dom „Telekomu” który, będzie poważnie rozbudowany kosztem sąsiednich ruin. Przy Wspólnej budować się będzie Ministerstwo Administracji Publicznej. Od strony Pl. Trzech Krzyży na trasie tej stanie kompleks gmachów Min. Przemysłu, nie zamykający jednak „osi”. Skończy się ona dopiero nad Wisłą elementami nawskroś nowoczesnymi, jakimi będą przyszele gmachy sejmowe.

Te podstawowe szlaki komunikacyjne uzupełniają ponadto mniejsze arterie jak np. dzisiejsze Al. Jerolimskie — Sikorskiego — Most — Waszyngtona, czy nowe ulice już przebite lub mające być w najbliższym czasie przebite: Świętokrzyska, która połączy się z Tamką, i Krucza, przebite do Szpitalnej.

Na tym podstawowym kościecu miasta oparte są wszystkie plany budowy, w dużej większości ostatecznie już opracowane. W tej chwili w wielu dzielnicach Warszawa zaistniała możliwość szybkiego uzyskania praw budowy i praw własności gruntu, gdyż wszędzie tam, gdzie zatwierdzone są plany zagospodarowania przestrzennego — BOS mile widzi zgłaszających się wszelkich inwestorów.

(ms)

200 nowych mieszkań na Kole buduje WSM

W ramach planów budowy nowych osiedli mieszkalnych Warszawa Spółdzielnia Mieszkaniowa przyłączyła do realizacji budowy osiedla na Kole. Plan osiedla oraz plany domków zaprojektowane zostały przez I Pracownię WSM, pozostającą pod kierownictwem architektów: Heleny i Szymona Syrkusów. Plan ten przewiduje wzniesienie dwu budynków: jednego na 100 mieszkań dwuizbowych, drugiego na 100 mieszkań półtoraizbowych. Dzięki sprzyjającej pogodzie ukończone już zostały przez SPB prace przy kopaniu fundamentów, ukończono również rusztowania pod stopy fundamentowe i rozpoczęło się wypełnianie oszalowań betonem.

Nowa kolonia stanie na południe od już istniejącej (zbudowanej w

okresie 1934 — 36 r.). System zabudowy będzie jednak inny od dotychczas stosowanego. Nowe bliki mieszkaniowe nie staną ani wzdłuż, ani prostopadle do ulicy. Zostaną one cofnięte w głąb placów w ten sposób, iż od ulicy znajdować się będą dziedzińce przeznaczone na tereny zielone.

Mieszkania półtoraizbowe przeznaczone są na dwie, maksymalnie trzy osoby. Na takie mieszkanie półtoraizbowe składa się pokój ogólny, nisza sypialna, kuchnia, łazienka i przedpokój. Mieszkania dwuizbowe, poza powyższymi pokojami, posiadają jeszcze jeden pokój.

Przy budowie kolonii zastosowany zostanie w dużych rozmiarach gruz ceglany. Sam szkielet domów wzniesiony zostanie z betonu.

Kurczy się wiadukt Pancera

Na 3 zmiany trwa wyburzenie przęsła

Firma „Miner” oraz 170 pracowników „Betonstalu” pod kierownictwem inż. Szaciły pracują intensywnie na trzy zmiany nad dalszym wyburzaniem i rozbiórką wiaduktu Pancera. Rozebrano już około 30% wiaduktu. Praca jest w dużym stopniu zmechanizowana. Na miejscu pracują dwie kopaczki me-

chaniczne, dwa buldożery, kilkanaście samochodów ciężarowych i kolejka wąskotorowa.

W związku z pracami wyburzeniowymi firma „Miner” opracowała szczegółowe instrukcje o zachowaniu koniecznych środków ostrożności w czasie wybuchów. Instrukcje te zostały doręczone wszystkim zainteresowanym zarządom nieruchomości, które z kolei instruuje poszczególnych lokatorów.

Została zorganizowana ekipa szklarzy, zaopatrzona w dużą ilość szyb. W wypadku, gdyby wypadły szyby na Nowym Zjeździe szklarze natychmiast oszkła okna na nowo.

wykształconym i kulturalnym światowcem, świetnie orientującym się w zdobyciach instrumentacyjnych Berlioz i Wagnera, pisze swe poematy, imponujące tak wielkim hałasem i tak wielką pustką równocześnie, że określono, iż tworzy muzykę, nadającą się swą siłą do „wypróbowania mostów” według recepty „gram muzyki na kilogram programu”. Świat ogarnięty wówczas „lisztomania” uważał, że n. p. „XIII Psalm” został przez „ks. kanonika” nie tyle skomponowany, ile wprost „wymodlony”, z czym wielki Hanslick w zupełności się zgadzał, dodając jedynie, że na miliony ludzi, umiających się w skupieniu modlić, może znaleźć się jeden człowiek, który potrafi dobrze komponować... Trudno o większe i dziwniejsze sprzeczności.

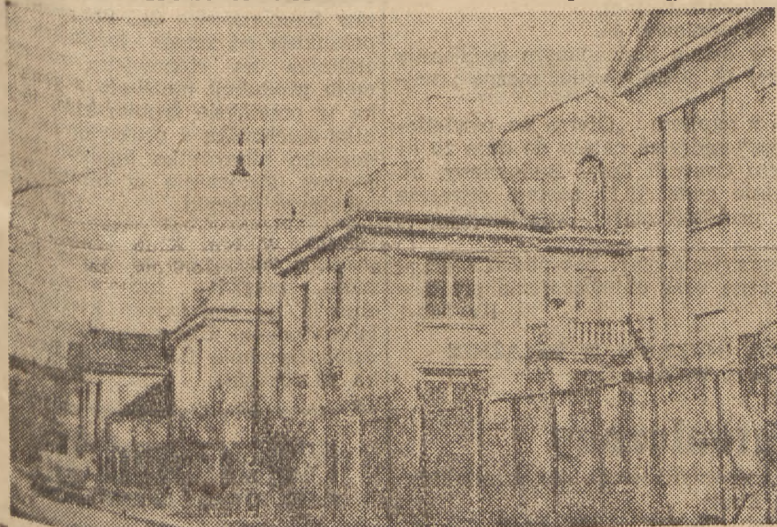
Prof. Woytowicz rozpoczął swój recital od Consolation Des-dur. Następnie usłyszeliśmy „Legendę o św. Franciszku” (Kazanie o pta ków), Sonatę H-moll, Poloneza E-dur, 3 Etiudy koncertowe: Legierzeza, Szmery leśne i Taniec Gnomów oraz Rapsodję Nr XII.

Prof. Woytowicz wykonał dzieła te z godną ich wirtuozeria, brawurą i siłą, wykazując n. p. w Sonacie H-moll więcej chyba refleksji, niż sam autor tego wymagał. Grę pianisty cechowała duża inteligencja i kultura.

Na końcu programu znaleźliśmy wzmiankę, że prof. Woytowicz da jeszcze recital chopinowski. Oczekujemy tego recitalu z prawdziwą radością, a wzmiankę tę oceniamy, jako zapowiedź prawdziwej „Consolation”... do Liszcie.

M. BORZECKI

Warszawa odbudowuje się



Dośćcześnie wypalona w 1944 roku ul. Langiewicza (Kolonja Staszica) pozbyła się ostatnich śladów zniszczeń. Wszystkie dwupiętrowe wille zostały odbudowane przez ich właścicieli. Po latach opuszczenia na nowo zakwitną tu kwiaty w małych ogródkach otaczających domki.

Recital B. Woytowicza Muzyka Liszta

W dniu 3 bm. odbył się w sali „Roma” recital fortepianowy prof. Bolesława Woytowicza. Program zawierał wyłącznie utwory Liszta. Słuchając cały czas muzyki jednego kompozytora, trudno nie oprzeć się pewnym refleksjom. Jakże nasuwa ta muzyka i jej twórca. Refleksje te to jedno wielkie rozdwojenie pojęć i jedna wielka sprzeczność. U Liszta wszystko sobie przeczy. Mało tego. Liszt sam sobie przeczy. Odnoszę wrażenie, że dla psychologa przedstawiałby on sobą i swą twórczość idealny obraz schizotypii.

Narodowościowo pół-Węgier i pół-Niemiec. Wrodzoną skłonność do mistycyzmu kojarzy z doktryną saint-simonistów, a święcenia kapłańskie i świątobliwy tytuł kanonika ze zgoda grzesznymi romansem z hr. d'Angoult, czy ze zbiegła od męża ks. Sayn-Wittgenstein z domu Iwanowska. Rok kalendarzowy segreguje sobie na okresy i odpowiednio dla swych grymasów miejsca pobytu: do Wilkanocy Budapeszt, później aż do festiwalu Weimar, a następnie do Badenów. Narodzenia — Rzym. Od 9 roku życia grał już publicznie. Uczyli go: Czerny Salieri a następnie mimo awersji do cudownych dzieci, Cherubini. Pianistyczna jego kariera pobłogosławiona została już w 10 r. życia przez publiczny pocałunek samego Beethovena. Później usłyszał Chopina i demonicznego wirtuoz

skrzypcowego, Paganiniego. Pod ich wpływem Liszt stał się światowej sławy wirtuozem fortepianowym, którego jeden tylko Thalberg odważył się raz wyzwać na turniej.

Liszt stworzył odrębną technikę fortepianową, nadał fortepianowi rozmiar brzmienia orkiestry i oszołomił świat kompletną „lisztomania”. To był Liszt odwórcą. Był jednak i Liszt twórca.

Pominać należy fakt, że mając 14 lat, napisał operetkę. Podkreślić natomiast trzeba, że właściwa jego twórczość rozpoczęła się późno, bo gdzieś w 40 roku życia pod silnymi wpływami Berlioz i jego muzyki programowej. W ten sposób wchłonął Liszt w siebie i połączył w jedną całość: błyskotliwiego wirtuozera Paganiniego, harmonikę Chopina i formę kompozycji Berlioz. O ile Liszt-odwórcą był w zgodzie ze sobą, o tyle Liszt-twórca popadł w sprzeczność, wynikającą z odmienności psychik wirtuozów i kompozytora, odwórcy i twórcy. Nie koniec na tym.

Z jednej strony potępił Meyerbeera za ponížanie sztuki dla poklasku słuchacza i jak Victor Hugo widział proroka w poecie, tak Liszt widział go w muzyku. Z drugiej strony sam tworzył... „leere Klangspielerei”, „zimne ognie i fajferwerki”. Puste i zimne, lecz efektywne.

Będąc największym autorytetem muzycznym swej epoki, niezwykle

Dziennik zażalen

Proponuję posłańców

Nigdy nie miałem zaufania do tych nowinek i sztuczek technicznych, które mają rzekomo wyszczęśliwić świat, a w istocie wywołują tylko zamęt i dezorganizują nam życie. Dlatego w miarę możliwości unikam telefonów i przestrzegam bliźnich przed ich używaniem. Bo cudów nie ma! Jeśli się chce my z kimś porozumieć, to trzeba albo napisać list, i posłać przez młodszego brata, albo pofatygować się osobiście.

Tercium non datur!
Zaden drut czy inny szatański wynalazek tu nie pomoże.

Tylko, że ludzie niestety nie chcą tego zrozumieć i uparcie, choć bezskutecznie usiłują telefonować. Stąd oczywiście ogólne rozgorzyczenie, zła krew, urazy, a niekiedy i — aż przykro pisać — sarkania na władze.

Wystarczy zresztą pójść na pocztę główną, żeby zrozumieć, co to jest telefon. Ludzie tupią nozami, wyłamują sobie palce, rozgryzają szklane cygarniczki...

Ludzie poważni! — ojcowie rodzin!

A co dopiero kobiety...
Tak czy inaczej trzeźwe perswazje nikomu z otumanionych nie trafiają do przekonania, wydaje się też, że całą aferą powinny zainteresować się władze i zrobić z telefonami raz na zawsze porządek.

Zlikwidować je czymprędzej!
A wzmian utworzyć Spółdzielnię Pracy Posłańców pod nazwą np. „XX wiek” albo „Błyskawica”, co mniej więcej na jedno wychodzi. Żeby ludzie mogli nareszcie odczekać pełną pierś i uswiadomić sobie, że żyją w zorganizowanym społeczeństwie.

Że nic już nie hamuje tempa odbudowy naszych żenujących zniszczeń.

Że możemy się porozumiewać ze sobą szybko i pewnie.

Tak jak niegdyś!

MEGAN

Dziś „Duby smalone” na wdowy i sieroty po dziennikarzach

Znakomici artyści: Mira Zimińska, Ludwik Sempoliński oraz Zygmunt Sojecki (konferansjerka), którzy od szeregu tygodni, przy wypełnionej szczerle sali, występują w świetnym programie „Duby Smalone” — ofiarowali całkowity dochód z jednego przedstawienia na pomoc dla wdów i sierot po dziennikarzach.

Przedstawienie to odbędzie się 6 lutego br. (w piątek) w sali YMCA o godz. 19-ej.

Przedprzedaż biletów w f-mie „Impet” Al. Sikorskiego 18.

ODBUDOWA WARSZAWY SKŁADAMY HOŁD JEJ OBRONCOM

Dziś w stolicy

Odczyty

O godz. 18 w Klubie Lekarzy (ul. Koszykowa 37) odczyt dr. M. Janickiego pt. „Malaria w Polsce i jej zwalczanie” ze szczególnym uwzględnieniem Warszawy.

O godz. 19 na proscenisku otworela własnego lokalu Zrzeszenia Prawników Demokratów (ul. Hoża 41 m. 12) odczyt red. Stefana Arskiego pt. „Proces czarownic z Hollywood”.

Wystawy

Muzeum Narodowe: Wystawa dzieł sztuki średnio-wiecznej (zbiory stałe) oraz stała galeria malarstwa obcego.

Lokal Klubu Młodych Artystów i Naukowców (ul. Królewska 13) wystawa malarstwa Walentyna Symonowicz, Stanisława Byrskiego, Andrzeja i Jerzego Mierzejewskich i Mieczysława Wojmana. Wstęp bezpłatny.

Teatr

TEATR POLSKI (Karasia 2): o godz. 18 „Cyd”.
TEATR ROZMAITOSCI (Marszałkowska 8): o godz. 19 „Zabusia”.
TEATR PLACÓWKA (Królewska 31): o godz. 18.15 „Burza”.
TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): o godz. 19 „Zolnierz i bohater”.
TEATR POWSZECHNY (Zem. kłecz 20) o godz. 19-ej „Świerczek za komi-nem” Dickensa.
TEATR NOWY (Puławska 36) o godz.

18.30 w niedziel. i święta o godz. 15 i 18.30 komedia Gogola „Rewizor”.

TEATR POLONIA (Marszałkowska 6): „Mezyczyński w jej życiu”.

TEATR KLASYCZNY (Mokotowska 13): o godz. 19-ej „Maria Stuart”.

TEATR MINIATURY (Marszałkowska 69): o godz. 19 „Małż i żona” Fredry

COMEDIA (Szwedzka 2): godz. 19 „Nie igra się z miłością”.

GULIWER (Krolewska 13): „Gulwer w krainie Illiputów” w niedziel. i święta o 12-ej i 15-ej, w dni powszednie o 13 dla szkół.

TEATR „WROBELEK WARSZAWSKI” (Zygmuntowska 8): „Jak się tworzy rząd”, pocz. godz. 17 i 19-ta.

TEATR DZIECI WARSZAWY: o godz. 12-ej „Doktor Dolittle i jego zwierzęta” dla szkół.

YMCA (Konopnickiej 6): o godz. 19-ej „Duby smalone”.

Kino

PALLADIUM (Złota 7/9): „Niepotrzebni mogą odejść”, pocz. 12.10, 14.30, 19.10, 21.30, Zw. Zaw. 16.50.

POLONIA (Marszałkowska 56): „Przy-sięga”, pocz. 13, 15.30 i 20.30, dla Zw. Zaw. o 18-ej.

STYLOWY (Marszałkowska 112): „Pie-kna przegrada”.

AKTUALNOŚCI Nr. 1 (Marszałkowska 112): o godz. 11-ej „Nowy program aktualności”.

ATLANTIC (Chmielna 33): „Znak Zorzy”, pocz. 13, 15, 17, 19 i 21.

SYRENA (Pruga Inżynierska 2): „Ludzie bez skrzydeł”.

TEATRA (Suzina 4): „Urwis Gavroche”.

AKTUALNOŚCI Nr. 2 (Inżynierska 2): o godz. 13-oj Program Nr. 13/48.

Czytajcie „PROBLEMY”

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE »BAGUTIL«
w Łodzi, ul. Drewnowska Nr 84
ZATRUDNI
SZCZEGÓLNIAZNA dobrego fachowca oraz
POMOC BIUROWĄ
Zgłoszenia osobiste godz. 8 — 15 Kr 558-0

Instytucja Handlowa w Warszawie
poszukuje:

- 1) Gmachu na siedzibę instytucji w dobrym punkcie handlowym (śródmieście) do odbudowy na warunkach dzierżawy.
- 2) Obiektu na Pradze do odbudowy, względnie gotowego lokalu do wydzierżawienia na filię przedsiębiorstwa na Pradze.
- 3) Placu ca 10.000 m² pod magazyny z boczną koleją, względnie przy bocznicy kolejowej z możliwością przeprowadzenia własnej bocznicy — kupno względnie dzierżawa. 383-0

Oferty należy składać: **PAP sub. W. R. — Młodzieży Jugosłowiańskiej 11**

Wytwórnia Odzieży Ochronnej W. KOZIOL,

GLIWICE, ul. Kacyniec 30, tel. 40 93

poleca:

**PELERYNY, gumowe damskie i PŁASZCZE, KANA-
DYKI, KOSZULE, KALESONY, UBRANIA robocze,
PŁASZCZE zawodowe, RĘKAWICE ecł.** 540 0

Ceny rewelacyjnie niskie. Dostawa natychmiastowa, względnie krótkoterminowa

Zakłady Akumulatorowe syst. »TUDOR« S. A.

pod Zarządem Państwowym w PIASTOWIE koło Warszawy

poszukują natychmiast

pracowników umysłowych

547-0

obeznanych z zaopatrzeniem, planowaniem i gospodar-
ką materiałową Wynagrodzenie wg obowiązujących stawek
w przemyśle państwowym. Zgłoszenia osobiste w Wydz. Pers. Zakładów

HOLENDERSKA FABRYKA

poszukuje dobrze wprowadzonego agenta na

grzebień z plastyku itp.

Pisać po angielsku lub niemiecku pod Nr 129563 do
Annoncen Buro „BOLREX“ Koningsplein 1 Amsterdam, HOLLANDIA

565-1

Od Administracji Wydawnictw

Zawiadamiamy, że dla wygody P. P. Prenumeratorów pism:
Kućnica, Mucha, Odra, Przekrój, Sport i Wczasy, Świerszczyk,
Twórczość, Rada Narodowa.

Prenumerata wyżej wym. pism będzie przyjmowana w Biurze
Oddziału Miejskiego Administracji — Daszyńskiego 14 (sklep).

Biuro czynne od 8-ej do 18-ej. Kr. 557-0

Wezwanie do składania ofert

Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego niniejszym
ogłasza przetarg nieograniczony (albo ograniczony na wykonanie re-
montu budynku należącego do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa
Publicznego przy ul. Szopena Nr. 7 w Lublinie. Oferta ma być złożona
na całość.

Przy składaniu ofert o wykonaniu robót obowiązują: ogólne warunki
obowiązujące przy wykonywaniu robót budowlanych dla Skarbu Pań-
stwa, Pol. Komitetu Normalizacyjnego przy Prezydium Rady Ministrów.
Zastrzega się prawo zwiększenia lub zmniejszenia robót w gra-
nicach do 25%.

Roboty powinny być wykonane w terminie 15.V.1948 r.

Kaucja umowna będzie żądana w wysokości 2% ogólnej wartości ro-
bót i winna być złożona przed podpisaniem umowy w gotówce lub in-
nych walorach uznanych przez Ministerstwo Skarbu. Ponadto na zabez-
pieczenie wykonania umowy z każdego przejściowego rachunku będzie
potrącone 3%.

Oferta powinna być sporządzona w przepisany sposób i złożona do
godziny 12-jej dnia 12.II.48 w Wydz. Odb. U. W. L., pok. 76 do skrzynki
albo nadesłana pocztą pod tym adresem.

Oferent powinien złożyć wadium w wysokości 1% ogólnej kwoty
carterowej robót w/w.

Wadium przepada, jeżeli oferent pomimo utrzymania się przy prze-
targu uchyla się od podpisania umowy lub nie złoży żądanej kaucji
umownej przed podpisaniem umowy. Jeżeli oferent nie utrzyma się przy
przetargu, wadium będzie mu zwrócone w ciągu 14 dni po zakończeniu
rozprawy ofertowej.

Oferentowi, który utrzyma się na przetargu, złoży należyte zabez-
pieczenie wykonania umowy i podpisze umowę, wadium będzie zwró-
cone w ciągu dni 7 po podpisaniu umowy.

Kwit stwierdzający wniesienie wadium, należy dołączyć do oferty.
Ponadto należy przedstawić wyciąg z rejestru handlowego (albo) odpis
karty, rzemieślniczej, karty rejestracyjnej na bieżący rok kalendarzowy
oraz odpis uprawnionego do wykonania robót, będących przedmiotem
oferty.

Oferta obowiązuje oferenta do dnia 1.III.48.
Zmiana lub cofnięcie oferty dopuszczalne są tylko w terminie prze-
widzianym do składania ofert. Termin rozpoczęcia przetargu wyznacza
się na godz. 12 dnia 12.II.48.

Przetarg odbędzie się w Wydziale Odbudowy Urzędu Wojewódzkie-
go Lubelskiego, ul. Spokojna 4, pokój Nr 76, dnia 12.II.48 o g. 12-jej;
2) zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od zaofiarowanej
ceny, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Należność za wykonanie i przyjęte roboty będzie wypłacona na pod-
stawie sprawdzonych i przyjętych rachunków w ciągu 14 dni od daty
odbioru robót i złożenia rachunku. Kr. 553-1

PRZETARG

Fabryka Rowerów

»TORNEDO«

pod Zarządem Państwowym
w Bydgoszczy, ul. Św. Trójcy Nr. 34

ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie:

10 sztuk urządzeń (ekshausterów)
wchłaniających odpadki z pod szlifierek elektrycznych

Wszelkie warunki techniczne są do przejrzania w Dyr.
Fabryki ul. Św. Trójcy Nr. 34.

Oferty składać w Biurze Zaopatrzenia ul. Św. Trójcy 34
pok. 4 do dnia 10 lutego 1948 r. godz. 10-ta w dwóch ko-
pertach, z których pierwsza powinna być bez firmy zalako-
wana z napisem „Oferta na ekshaustery“ druga natomiast fir-
mowa i zamknięta.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 10 lutego 1948 r. o godz.
12 tej.

Dyrekcja Fabryki zastrzega sobie prawo wyboru dowol-
nego oferenta podziału robót między kilku oferentów, względ-
nie unieważnienia przetargu bez podania powodów. Kr 569-1

CENTRALA KRAJOWYCH SUROWCÓW WŁOKIENNICZYCH
w Łodzi, ul. Killińskiego 26,

ogłaszają
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie:

- 1) instalacji oświetleniowej;
- 2) instalacji wodociągowej-kanalizacyjnej,

na terenie magazynów przy ul. Południowej 49.

Słupki kosztorysy otrzymać można w dziale budowlanym codziennie
na terenie budowy przy ul. Południowej 49, gdzie również można przej-
rzeć rysunki.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na oświetle-
nie“ względnie „Oferta na kanalizację“ nadsyłać należy do dnia 10 lu-
tego 1948 r. godz. 10 rano pod adresem Centrali Dział Budowlany, ul.
Południowa 49, gdzie w tymże terminie godz. 10.15 nastąpi otwarcie
ofert w obecności zainteresowanych przedsiębiorstw kanalizacyjnych
i elektrotechnicznych.

Centrala zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ofert bez podania przy-
czyny, wybór oferenta bez względu na cenę, oraz unieważnienia przetar-
gu bez podania powodów. Kr. 563-1

ZARZĄD PAŃSTWOWEGO STADA OGIERÓW W KSIĄŻNIE
poczta Solice Dolne, pow. Wałbrzych,

ogłasza

przetarg nieograniczony

1. na naprawę pomieszczeń domu wypoczynkowego dla urzędników
Państwowych Zakładów Chowu Koni;
2. naprawę pomieszczeń mieszkalnych dla służby stajennej;
3. naprawę pomieszczeń świetlicy i stołówki dla pracowników;
4. naprawę pomieszczeń biurowych.

Roboty mają być wykonane w miejscowości Książnie w zabudowa-
niach należących do Państwowego Stada Ogierów.

Roboty wymienione w poszczególnych punktach mają być wykonane
całkowicie i oddane do użytku w terminach podanych w zawartych
umowach.

Oferty w zalakowanych kopertach winny być składane w kancelarii
Zarządu Państwowego Stada Ogierów w Książnie do dnia 16.II.1948 r.
do godz. 12, wraz z odpowiednimi dowodami jak, wadium, świadectwo
i t. p. zgodnie z odpowiednimi przepisami o przetargach.

Przetarg ofertowy odbędzie się dnia 16.II.48 r. o godz. 13-tej w Biu-
rze Państwowego Stada Ogierów w Książnie, wszelkie wyjaśnienia
i materiały potrzebne do opracowania oferty, reflektanci mogą otrzy-
mać w Biurze Państwowego Stada Ogierów za zwrot kosztów w su-
mie 100 zł za egzemplarz.

Zarząd Państwowego Stada Ogierów w Książnie zastrzega sobie praw-
o wyboru oferenta jak również ilość oddanych robót poszczególnym
reflektantom. Kr. 521-0

Ogłoszenie o przetargu

Wydział Powiatowy w Drawsku Województwo Szczecińskie ogłasza
przetarg na wykonanie robót remontowo-budowlanych, naprawe i uzu-
pełnienie instalacji elektrycznych, centralnego ogrzewania i sieci wodo-
ciągowo-kanalizacyjnej w budynkach Szpitala Powiatowego w Drawsku.

Blizszych informacji można zasięgnąć u sekretarza Wydziału Powia-
towego w Drawsku.

Dotyczące podkłady ofertowe są do nabycia w Wydziale Powiato-
wym w Drawsku.

Oferty w zalakowanych kopertach składać do dnia 15.II.1948 r.
w biurze Wydziału Powiatowego w Drawsku z dołączeniem kwitu na
złożone wadium w wysokości 1% oferowanej sumy na konto 221/4
w K. K. O. w Drawsku.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15.II.1948 r. o godzinie 10-jej rano
w biurze Wydziału Powiatowego.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru ofe-
renta względnie unieważnienia przetargu bez podania powodu i bez
poniesienia z tego tytułu odszkodowań. Kr. 524-0

GARBARNIA Nr. 2 KRAKÓW, ul. Przemysłowa 2

Przetarg nieograniczony

na wykonanie parkanu muirowanego. Plan i podkłady ofertowe do
wglądu w biurze Fabryki.

Oferty należy składać w kopertach zamkniętych, zalakowanych do
dnia 10 lutego 1948 r. do godz. 10-tej rano, o której to godzinie nastąpi
komisyjne otwarcie ofert.

Do oferty należy załączyć 1% wadium na konto Krakowskich Zakła-
dów Garbarskich w Narodowym Banku Polskim w Krakowie ewentual-
nie załączyć papiery wartościowe.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta.

Kr 407 0

PAŃSTWOWA

FABRYKA Nr 1

w Mielcu

poszukuje natychmiast:

INŻYNIERÓW lotniczych
INŻYNIERÓW mechanicznych
TECHNIKÓW lotniczych
TECHNIKÓW mechanicznych
KALKULATORÓW
STOLARZY
TOKARZY
MECHANIKÓW płatowcowych
ELEKTRYKÓW
FREZERÓW 568-1

Warunki według umowy. Mieszka-
nie zaopiecone. Dodatki socjalne.
Podania wraz z życiorysem
kierować do Biura Personalnego
Państwowej Fabryki Nr 1 w Mielcu

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

Dom Handlowy Leon Mrokowski
Częstochowa, ul. Nadrzeczna 34,
tel. 20-33 sprzedaje wagonowo o-
treby żytnie z przem. 80% — za-
kupi każdą ilość nasion koniczyny,
prosa, grochu, seradeli, łubinu.
Kr. 408-0

Maszyny, Narzędzia, Silniki w du-
żym wyborze poleca Zjednoczenie
Mechaników „Ogniw“, Warszawa,
Marszałkowska 17, Wrocław, Sta-
lina 10. 6247-0

Firma krakowska, Kraków, Kalwa-
ryjska 81, zakupu w dobrym stanie
wąskie krosna angielskie. Kr. 560-0

PRACA ZAOFIAROWANA

Fitznerowska Fabryka Szrub i Ni-
tów Siemianowice Sl., Fabryczna 14
poszukuje od zaraz: inżyniera lub
technika na stanowisko zastępcy
szefa produkcji możliwie z prakty-
ką w przemyśle śrubiarstwie, tech-
nika-mechanika z praktyką na sta-
nowisku kierownika kontroli tech-
nicznej. Zgłoszenia w biurze per-
sonalnym fabryki. Kr. 541-0

Fabryka Schicht S. A. Zarząd Pań-
stwowy poszukuje od zaraz inży-
niiera, magistra lub absolwenta
chemii na stanowisko kierownika
laboratorium. Blizszych danych ud-
zieli Dyrekcja fabryki, ul. Szwedz-
ka 20 (Praga). Kr. 566-0

ŚWIERSZCZYK
TYGODNIK DLA DZIECI

ADRESY:

Administracja główna: Warszawa, ul.
Daszyńskiego 16, tel. 871-12. Biuro
Ogłoszeń: Daszyńskiego 16, tel. 857-93
1-887-708. Oddziały w kraju: 81 4 1 1
Bytom, Stelmacha 16, tel. 531-93, 30 79
— Katowice, 3 Maja 12, tel. 809-74
Wrocław, Krupnicza 15, tel. 68 — Łódź
Piotrkowska 96. Redakcja — W y-
Administracja tel. 123-33. — W y-
Przebie: Gdynia, Mściwoja 9, tel.
222-07. — Sopot, Pl. Armii Czerwonej
74, tel. 513-67. — Szczecin, Pl. Hołdu
Pruskiego 8. — Bydgoszcz, M.
Focha 6. — Kraków, Wielopole 1,
tel. 345-60. — Lublin, 3 Maja 4,
tel. 25 88. — Poznań, Marsz.
cha 14, tel. 62-31.

WARUNKI PRENUMERATY

Miesięcznie pocztą 120 — zł. z odbio-
rem na miejscu 100 — zł. Zamówienia
przejmują Dział Prenumeraty ul. Da-
szyńskiego 16 i oddziały. Wpłacać na
konto PKO I 4692 „Rzeczpospolita i
Dz. Gosp.“, zaznaczając na odwrocie
blankietu dokładny adres. Wpłaty
rozpoczyna się z dołem 1-go lub 15-go
każdego miesiąca. Prenumerata za-
graniczna wynosi miesięcznie 100 —
zł. plus 80 zł. kosztu przesyłki.

CENNIK OGŁOSZEŃ

Drobne: 30 zł. za wyraz, poszukiwa-
nie pracy 15 zł. za wyraz, minimum
10 słów, maximum 40. Tłusty druk
100% drożej. Ogłosz. wymiarowe (za
1 mm szer. i 1 szpalty): za tekstem
do 70 mm zł. 60; 71-120 mm zł.
121-200 mm zł. 100; 201-300 mm zł.
130; ponad 300 mm zł. 180; tekstowe
do 70 mm zł. 100; 71-120 mm zł. 140;
121-200 mm zł. 175; 201-300 mm zł.
225; ponad 300 mm zł. 300 miejsce za-
strzeżone 50% drożej; nekrologi
do 70 mm zł. 60; 71-120 mm zł. 75;
121-200 mm zł. 120; 201-300 mm zł.
150; ponad 300 mm zł. 200. Bilans
i układ tabelaryczny o 100% drożej.
W numerach niedzielnych i świątecz-
nych 30% dopłaty. Za terminowy
druk ogłoszeń administracja nie od-
powiada. Należność za ogłoszenie na-
leży kierować przez P.K.O. na konto
Nr. I-717 — Dział Ogłoszeń

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

Biuro Ogłoszeń „Czytelnik“ — Cen-
trala w Warszawie, ul. Daszyńskiego
16, I p., tel. 857-93 i 887-08, oddziały
miejskie: Marszałkowska 375, Poznań-
ska 38, Praga ul. Targowa 57 (kate-
dralna, Jeżewskiego, Księgarskie, Cy-
ganin), ul. Nowy Świat 47 ul. Mar-
szalkowska 62 ul. Puławska 49 kate-
dralna „Wolność“ ul. Marszałkowska
95; w Kraju: wszystkie oddziały
„Czytelnik“ i Biuro Ogłoszeń

„Czytelnik“ Drukarnia nr 2

B-47791